

GŁOS

KATOLICKI

VOIX CATHOLIQUE

Nr 13/2009 (2314) Rok L 29.3.2009

1959 - 2009
50 lat
Głosu Katolickiego

1,55€
TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

G. Reni - Ecce Homo (1639)
- Kolekcja im. Jana Pawła II, Warszawa

Papież Urbanowicza



„Nasz” Papież był chyba najbardziej „obfotografowaną” osobistością na świecie. Już za życia stawiano mu pomniki, jego imieniem nazywano szkoły, place, ulice, fundacje, domy, instytucje.

Lawinowo powstawały niezliczone książki, filmy i teatralne spektakle nawiązujące do jego biografii, filozofii i twórczości literackiej. Przyjmował to wszystko z pokorą i skromnością, dla chwały Chrystusa, którego czuł się tylko niegodnym namiestnikiem.

Twarz i sylwetka Jana Pawła II od początku jego pontyfikatu inspirowały artystów, ale „polski Papież” stał się bardziej interesujący jako obiekt ich twórczości, gdy wskutek zamachu i postępującej choroby pochylił się i wyraźnie cierpiał. Paradoksalnie jego autorytet w świecie jeszcze dodatkowo umocnił się w tym okresie.

Właśnie takiego Papieża, u schyłku życia, z piętnem cierpienia na twarzy i charakte-



rystycznie pochylonymi plecami, przedstawia najczęściej ksiądz Witold Urbanowicz, o którego twórczości pisaliśmy dwa tygodnie temu w numerze 11/2009 „Głosu Katolickiego”. Artysta poświęcił Ojcu Świętemu wiele rysunków i szkiców, kilka litografii¹, obrazy malowane różną techniką. Ostatni (◀ widoczny obok) pochodzi z lutego bieżącego roku, a scenerią i nastrojem przypomina znany obraz Piotra



Stachewicza przedstawiający Matkę Boską Gromniczną: i tu, i tam noc, zima, postacie w zwiewnej szacie, wilki... Symbolika obydwu obrazów jest podobna, Matka Boska i Jan Paweł II mają ten sam cel, pragną odpędzić wilki, czyli duchy ciemności zagrażające człowiekowi.

W dorobku twórczym księdza Urbanowicza znalazł się również projekt pomnika Jana Pawła II. Oczami wyobraźni artysta-pallotyln widział ten monument w podparyskim Osny, gdzie znajduje się siedziba Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego (Pallotyni). W lipcu 1977 roku odwiedził to miejsce kardynał Karol Wojtyła, przyszły papież. Osny słynęło w tym czasie z pallotyńskiego wydawnictwa *Editions du Dialogue*, nowoczesnej drukarni i szkoły drukarstwa, która działa zresztą nadal. Według koncepcji ks. Urbanowicza do budowy pomnika świetnie nadawałby się ka-

mień z p o b l i s k i c h z ł ó ż, a ze względu na charakterystyczną dla społeczności Osny i okolic mieszkankę kultur, religii i języków, na podstawie monumentu należałoby umieścić cytaty z papieskim przesłaniem dla chrześcijan, Żydów, wyznawców islamu i innych religii.

Czy wizja takiego pomnika Jana Pawła II, z czytelną i bliską jego sercu misją ekumenizmu, dialogu i tolerancji, doczeka się kiedyś realizacji?

**Tekst: Barbara Stettner-Stefańska,
fot. Marek Świątkiewicz,
ks. Witold Urbanowicz SAC**

¹ Kamienie litograficzne z wizerunkiem Ojca Świętego autorstwa ks. W. Urbanowicza SAC są eksponowane w Muzeum Archidiecezjalnym Kardynała Karola Wojtyły w Krakowie.

Telegram z pamięcią

29 marca 2009



Wszyscy przecież jeszcze pamiętamy, że cztery lata temu, 2 kwietnia 2005 r., odszedł od nas, do Domu Ojca, nasz ukochany Jan Paweł II, nasz Papież i Polak!

Ale pamięć ludzka jest zawodna, przemijająca, jest selektywna, a bywa, że bardzo wygodna i od

święta - rocznicowa. Bowiem pamięć może być tylko wspomnieniem sylwetki, rysów twarzy, zdarzeń, nawet tonu głosu czy własnych wzruszeń i... fotografii, a... bywa, że jeszcze tym co wypada. I tylko tyle! Ale pamięć może i w sposób nieodwracalny wkodować się, wpisać w nasze jestestwo, stając się odtąd integralną częścią nas samych w przyswojonym, naszym już... sposobie myślenia, postępowania, wiary, rozumienia sensu istnienia oraz traktowania drugiego człowieka i Boga!

Zastanawiam się, kto z nas, Polaków i cudzoziemców, katolików i innych, świeckich i biskupów, duchowieństwa i osób konsekrowanych, młodzieży i całego pokolenia JP-II, polityków wszelkiego szczebla i wyznania, kobiet i mężczyzn, najwięcej, najtrwalej i najgłębiej "wchłonął w siebie", w każdy swój nerw, w każdą sformułowaną myśl i emocję, jego - daną nam iadaną przez Opatrzność i historię - świętość. Zastanawiam się nad tym, bo nie wiem nieraz zupełnie, czy widać po nas jeszcze dostatecznie wyraźnie, i po kim, i w jakim stopniu, wielkość Jana Pawła II?! (P.O.)

JAN PAWEŁ II



A DZIEŃ NASZ POWSZE DNI

Bożdan Usowicz

Stosunek Polaków do postaci Jana Pawła II dobrze oddaje tytuł cyklu poświęconego jego nauczaniu w „Naszym Dzienniku” - „Największy z rodu Słowian”. Czekając na potwierdzenie świętości Karola Wojtyły, wspominając rocznicę śmierci, czy choćby przypominając w tym roku 30 rocznicę pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że - w miarę jak oddala się w czasie jego pontyfikat - powstaje coraz większy rozdział pomiędzy odświętnością związaną z rocznicowymi wydarzeniami i znacznie bardziej szarym, coraz bardziej areligijnym i ponurym, polskim dniem powszednim.

Z jednej strony mamy nazywane imieniem Jana Pawła II szkoły, ulice, mosty, lotnisko, liczne pomniki, kolekcjonerskie znaczki, banknoty, monety, izby pamięci, olimpiady wiedzy, powiązane z jego nauczaniem ośrodki naukowe, inicjatywy religijne i społeczne.

Ciąg dalszy na str. 10

Z satyrycznej teki L.B.

— MY TU SOBIE SIĘDZIMY PRZY WIOSENNEJ KAWCE, A TAM W EUROPEJSKIM PARLAMENCIE WRE PRACA NAD NOWĄ LISTĄ ZARTÓW DOZWOLONÝCH NA PRIMA APRILIS...



Tematy na Wielki Post

Starsi bracia knują spisek

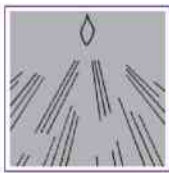
Marcin Jakimowicz
(Gość Niedzielny)



Gdy w Biblii szukałem wyrazistych historii, związanych z grzechem zazdrości, ze zdumieniem zauważyłem, że bardzo często dotyczą one relacji między braćmi. Przypadek?

Kain był pierworodny. Obdarzony szczególnym błogosławieństwem, miłością i troskliwością. A mimo to „Pan wejrzał na Abła i na jego ofiarę; na Kaina zaś i na jego ofiarę nie chciał patrzeć. Smuciło to Kaina bardzo i chodził z ponurą twarzą. Pan zapytał Kaina: »Dlaczego jesteś smutny i dlaczego twarz twoja jest ponura? Przecież gdybyś postępował dobrze, miałbyś twarz pogodną; jeżeli zaś nie będziesz dobrze postępował, grzech leży u wrót i czyha na ciebie«». Skończyło się dramatem: „Rzekł Kain do Abła, brata swego: »Chodźmy na pole«. A gdy byli na polu, Kain rzucił się na swego brata Abła i zabił go” (Rdz 4,1-8). Historia innego starszego brata - Ezawa. „Stał się zręcznym myśliwym, żyjącym w polu. Jakub zaś był człowiekiem spokojnym, mieszkającym w namiocie. Izaak miłował Ezawa, bo ten przyrządzał mu ulubione potrawy z upolowanej zwierzyny” (Rdz 25,27-34). To zdanie wiele nam mówi... Jak musiał czuć się ukryty w namiocie Jakub? Jego serce zżerała zazdrość. Postanowił podstępem wykupić pierworództwo.

Dokończenie na str. 10



LITURGIA SŁOWA

V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

PIERWSZE CZYTANIE

Jr 31,31-34

Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza

Pan mówi: Oto nadchodzą dni, kiedy zawrę z domem Izraela i z domem judzkim nowe przymierze. Nie jak przymierze, które zawarłem z ich przodkami, kiedy ująłem ich za rękę, by wyprowadzić z ziemi egipskiej. To moje przymierze złamali, mimo że byłem ich władcą, mówi Pan. Lecz takie będzie przymierze, jakie zawrę z domem Izraela po tych dniach, mówi Pan: Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercu. Będę im Bogiem, oni zaś będą Mi narodem. I nie będą się musieli wzajemnie pouczać mówiąc jeden do drugiego: „Poznajcie Pana”. Wszyscy bowiem od najmniejszego do największego poznają Mnie, mówi Pan, ponieważ odpuszczę im występki, a o grzechach ich nie będę już wspominał.



ZACHOWAĆ NA ŻYCIE WIECZNE

Od wielu miesięcy żyjemy świadomością, że światem wstrząsnął kryzys ekonomiczny i wszystko się wokół tego kręci. Świat jednak to nie jakieś pojęcie bezosobowe, więc jaśniej będzie stwierdzić, że ludźmi, że nami, on wstrząsnął. Pojawiło się widmo biedy, a może i nędzy, i wszelkie obawy i troski z tym związane, bo tu chodzi przecież o życie.

To prawda, że biedacy zawsze byli biednymi, a bogacze i tak mają środki do życia, jak może ktoś powiedzieć, ale problem jest u tych, którzy - żyjąc z pracy rąk swoich - muszą tę pracę mieć i to w miarę dobrze płatną i zapewniającą byt rodzinie i bliskim. Troska ta jest zrozumiała i naturalna, ale może stać się obsesją, kiedy do niej dołączy rozpacz i poczucie bezsilności, kiedy pytanie: „I co dalej?” pozostaje bez jasnej i konkretnej odpowiedzi. To prawda, że proponuje się nam, jako „cudowny lek” na kryzys ekonomiczny, między innymi eutanazję w postaci „prawa do godnej śmierci”, oczywiście w imię europejskiej poprawności, ale to wszystko po to, by ukryć zawołany pogląd, że człowiek chory nieuleczalnie i stary jest obciążeniem budżetu europejskiego, bo nie przynosi zysku i jest zaprzeczeniem wizji sukcesu i młodości, i swoiście pojętego życia.

Można iść dalej w tych usiłowaniach nazywania i tłumaczenia owej smutnej rzeczywistości kryzysu ekonomicznego, ale czy można pokazać, że kiedyś było inaczej? Zawsze byli biedni i bogaci, zropanien i optymiści, „zaradni” i uczciwi, mądrzy i głupi. Co to stwierdzenie jednak rozwiązuje? Ono daje świadomość, że człowiek idzie przez ten świat, który jest dla niego próbą i czasem dojrzewania do prawdziwego życia. Oznacza to, że albo można się zamknąć w sobie i zasklepić w swoim egoizmie, a wtedy stajemy się duchowymi karłami, chociaż czasami bezwstydnie bogatymi, gromadząc jedynie dla doczesności, albo można dojrzeć

do wolności wewnętrznej, zachowując dystans do wszystkiego, nawet do siebie, a wtedy odkrywamy piękno i prawdę życia nieskończonego. Ten dystans powoduje, że człowiek w innym duchu wykonuje swoje obowiązki, prace i inaczej widzi siebie i to, co go otacza.

Chrystusowe słowa z dzisiejszej Ewangelii są bardzo trudne, ale też i bardzo ważne dla dzisiejszej sytuacji, w której przyszło nam żyć. Trudne, bo całkowicie nie odpowiadają dzisiejszemu myśleniu, ale je korygują. Chrystus mówi: „Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto miłuje swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne” (J 12,24-25).

Ziaro pszenicy nasuwa wiele skojarzeń, bo oznacza i początek życia, a obfitość ziarna to przecież pokarm, chleb, przyszłość, ale może oznaczać też i klęskę, i złe zbiory w okresie nieurodzaju. Podobnie i „ziemia” kojarzona jest z „Matką Rodzicielką”, bo w niej rozwija się życie ziarna, ona daje wzrost, ale też i bywa kojarzona z nieurodzajem i zgnilizną, kiedy jest opuszczona, zapomniana, leżąca odłogiem, bo ziemia to wielka szansa dla ziarna. W Ewangelii ziarno może „obumrzeć” lub nie. Jest oczywiste, że w przyrodzie proces obumierania nie zależy od „decyzji” ziarna. Chrystus tu chciał pokazać, że tym ziarnem psennym jest On sam, kiedy powiedział, iż jest „Chlebem dającym życie wieczne”, tym ziarnem, które zostało starte na mąkę

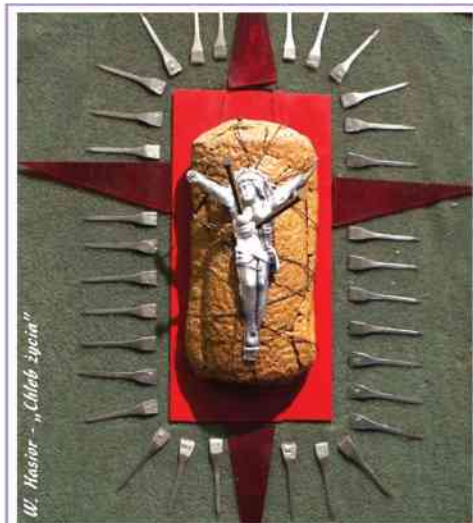
EWANGELIA

J 12,20-33

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Wśród tych, którzy przybyli, aby oddać pokłon Bogu w czasie święta, byli też niektórzy Grecy. Oni więc przystąpili do Filipa, pochodzącego z Betsaidy Galilejskiej, i prosili go, mówiąc: „Panie, chcemy ujrzeć Jezusa”. Filip poszedł i powiedział Andrzejowi. Z kolei Andrzej i Filip poszli i powiedzieli Jezusowi. A Jezus dał im taką odpowiedź: „Nadeszła godzina, aby został uwielbiony Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto miłuje swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. A kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec. Teraz dusza moja doznała lęku i coś mam powiedzieć? Ojcze, wybaw Mnie od tej godziny. Nie, właśnie dlatego przyszedłem na tę godzinę. Ojcze, uwielbij imię Twoje”. Wtem rozległ się głos z nieba: „I uwielbiłem, i znowu uwielbię”. Tłum stojący usłyszał to i mówił: „Zagrzmiało!” Inni mówili: „Anioł przemówił do Niego”. Na to rzekł Jezus: „Głos ten rozległ się nie ze względu na Mnie, ale ze względu na was. Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie precz wyrzucony. A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie”. To powiedział zaznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć.

i jako Chleb Boski upieczone ogniem męki, śmierci i zmartwychwstania Jego.



Jest tu także i prawda o nas, o naszym życiu. „Umiłowanie życia na tym świecie” jest ograniczeniem siebie tylko do doczesności, na miarę relatywizmu, posiadania, władzy, użycia i konsumpcji, a nawet zdrady samego siebie lub bliskich. Ponieważ „przemija postać tego świata”, więc i człowiek, który jemu służy, i wraz z nim przemija. „Nienawiść życia” zaś na tym świecie jest totalnym odrzuceniem i śmiercią tego, co doczesne, grzeszne i nieświęte, a w rzeczywistości staje się miłością tego, co wieczne, prawdziwe i święte. Staje się prawdziwą miłością życia, bo jest przyłgnięciem do Chrystusa, Dawcy życia, a przez Niego i w Nim - do Ojca.

Tak więc paradoks Chrystusa: „Umrzeć aby żyć”, który On potwierdził swoją męką, śmiercią i zmartwychwstaniem, przestaje być paradoksem dla tego, kto ma odwagę, by w Niego wierzyć, kto Mu zaufa i wraz z Nim „przekroczył próg nadziei”, umiłował Go i życiem swym podąża za Nim, by przejść przez śmierć do Życia.

Ks. Wiesław Gronowicz

Stanowisko Papieża w sprawie lefebrystów

Benedykt XVI jest poruszony i zasmucony reakcjami, jakie wywołała - także w samym Kościele, jego decyzja o zdjęciu ekskomuniki z czterech biskupów Bractwa św. Piusa X, którzy w 1988 r. otrzymali sakrę biskupią bez zgody Stolicy Apostolskiej.

Pisze o tym w specjalnym liście do „braci biskupów”, który ogłoszono 12 marca w Watykanie. Jest to dokument bezprecedensowy, ponieważ papież nie tylko mówi o stanie swego ducha w związku z tą sprawą i przypomina motywy, jakimi się kierował, podejmując wspomnianą decyzję, ale także przyznaje, że popełniono w niej co najmniej dwa błędy.

Nieszczęściem, którego nie przewidywałem, okazał się fakt, że sprawa Williamsona nałożyła się na cofnięcie ekskomuniki. Łagodny gest miłosierdzia w stosunku do czterech biskupów... okazał się nagle czymś zupełnie innym: zaprzeczeniem pojednania między chrześcijanami a Żydami, a więc cofnięciem tego, co w tej materii Sobór wyjaśnił jako drogę Kościoła... Mogę tylko głęboko ubolewać, że doszło do tego nałożenia się na siebie dwóch przeciwnych procesów i że zakłóciło to na chwilę pokój między chrześcijanami a Żydami, jak również pokój w samym Kościele. Powiedziano mi, że śledzenie z uwagą wiadomości dostępnych w Internecie pozwoliłoby na szybkie zapoznanie się z problemem. Wyciągam z tego naukę, że w przyszłości musimy w Stolicy Apostolskiej zwracać większą uwagę na to źródło informacji - przyznał Ojciec Święty.

Z gorzkim wyrzutem stwierdził następnie, że „nawet katolicy, którzy w gruncie rzeczy powinni wiedzieć lepiej, jak sprawa się przedstawia, uznali za stosowne ugodzić mnie gotową do ciosu wrogością”. W tym kontekście papież wyraził szczególną wdzięczność „przyjaciółom Żydom, którzy pomogli usunąć natychmiast nieporozumienie i przywrócić klimat przyjaźni i zaufania”.

Drugi błąd, nad którym ubolewam, to fakt, że znaczenie i granice rozporządzenia z 21 stycznia 2009 r. nie zostały przedstawione wystarczająco jasno w chwili jego ogłoszenia” - pisze dalej papież. Podkreśla, że skoro „ekskomunika uderza w osoby, nie w instytucje”, to również jej cofnięcie dotyczyło „dyscypliny kościelnej”, a nie doktryny. „Należy odróżnić tę płaszczyznę dyscyplinarną od sfery doktrynalnej. Fakt, że Bractwo Piusa X nie posiada statusu kanonicznego w Kościele, opiera się w gruncie rzeczy na racjach nie dyscyplinarnych, lecz doktrynalnych... Jak długo problemy dotyczące doktryny nie zostaną wyjaśnione, Bractwo nie będzie miało żadnego statusu kanonicznego w Kościele, a jego duchowni, choć zostali zwolnieni z kary kościelnej, nie pełnią prawomocnie żadnej posługi w Kościele” - wyjaśnił Benedykt XVI.

W drugiej części listu podjął szereg pytań: „Czy rozporządzenie to było



Jan. G. Jedzejewska

niezbędne? Czy naprawdę miało priorytet? Czy nie ma ważniejszych spraw?” I przypomniał, że „najważniejszy priorytet Następcy Piotra ustalił Pan w Wieczerniku w sposób jednoznaczny: »Utwierdzaj twoich braci« (Łk 22, 32)... W naszych czasach, gdy na rozległych połaciach ziemi grozi wieża, że zgaśnie ona jak niepodsyćany płomień, priorytetem biorącym górę nad wszystkim jest sprawienie, aby Bóg był obecny na tym świecie, a także większe otwarcie dostępu do Boga dla ludzi poszukujących Go... Prawdziwym problemem obecnej chwili dziejowej jest to, że Bóg znika z horyzontu ludzi i że - wraz z gaśnięciem światła płynącego od Boga - ludzkość traci orientację, czego zgubne skutki są coraz bardziej widoczne”. Stąd właśnie wynika waga starań o „jedność wierzących”, obejmującą także lefebrystów. „Czy może być nam zupełnie obojętna wspólnota, w której jest 491 kapłanów, 215 seminarzystów, 6 seminarów, 88 szkół, 2 instytucje akademickie, 117 braci, 164 siostry oraz tysiące wiernych?” - zadaje retoryczne pytanie papież.

Przyznaje, że „od dawna i znowu przy tej okazji od przedstawicieli tej wspólnoty usłyszeliśmy wiele rzeczy niestosownych - pycha i zarozumialstwo, obsesja na punkcie jednostronności itd.”, jednakże „wielki Kościół powinien móc sobie pozwolić na wielkoduszność”, tym bardziej, że - jak dodaje - „także w środowisku kościelnym pojawiła się niejedna niestosowność”. „Czasem odnosi się wrażenie, że społeczeństwu naszemu potrzebna jest przynajmniej jedna grupa, w stosunku do której nie obowiązuje tolerancja, na którą można najspokojniej rzucić się z nienawiścią. A jeśli ktoś ośmieli się zbliżyć do niej - jak w tym przypadku papież - on także traci prawo do tolerancji i także może być potraktowany z nienawiścią, bez obawy i opanowania” - stwierdził z goryczą autor listu.

Dokończenie na str. 9



Życie Kościoła

Warszawa

□ Biskup Zygmunt Zimowski, Delegat Episkopatu do spraw emigracji, w czasie odbywającej się w Warszawie Konferencji Episkopatu Polski powiedział, że są prowadzone rozmowy z biskupami innych krajów nt. wypracowania jak najlepszych metod opieki duszpasterskiej dla Polaków. W dyskusjach uczestniczą także rektorzy Polskich Misji Katolickich. Być może efektem tych działań będzie powołanie nowych struktur, lepiej dostosowanych do realiów współczesnej emigracji. „Powinniśmy mówić o integracji, ale polskie parafie także powinny zachować swoją specyfikę” - ocenił biskup, dodając, że absolutnie nie zgadza się z określaniem polskich parafii mianem „polskich gett”.

Paryż

□ Z ulgą i wdzięcznością biskupi Francji przyjęli list Benedykta XVI w sprawie lefebrystów. Zdaniem ks. Bernarda Podvina, rzecznika Konferencji Episkopatu Francji, biskupi docenili zwłaszcza „postawę pokory” cechującą list, w którym Papież Benedykt XVI analizuje przyczyny i skutki decyzji zdjęcia ekskomuniki z czterech biskupów integrystów. „Czytamy w nim z ulgą - wyjaśnia ks. Podvin - że Bractwo św. Piusa X nie otrzyma statusu kanonicznego tak długo, jak nie zostanie osiągnięte porozumienie w kwestiach doktrynalnych”. Oznacza to kontynuację dzieła odnowy Kościoła, zapoczątkowaną przez Sobór Watykański II. Po wielkich emocjach, jakie wzbudziło we Francji zdjęcie ekskomuniki, biskupi francuscy „oczekiwali na znak (ze strony papieża) dotyczący ich samych oraz powierzonej im wspólnoty Kościoła zaangażowanej w dzieło ewangelizacji oraz w liczne akcje społeczne”. Rzecznik episkopatu podkreślił także, że list papieski przypomina o istnieniu spraw ważniejszych dla chrześcijan, niż integracja grupki lefebrystów.

□ W Paryżu odbywał się Festiwal Kultury Chrześcijańskiej w dzielnicy Marais, znany jako Marais Chrétien. W tym roku towarzyszyło mu hasło „Czas i wieczność”, inspirowane Światowym Rokiem Astronomii. Ważnym wydarzeniem festiwalu był spektakl pt. „Ewangelia łaski”, przygotowany w oparciu o Ewangelię wg św. Łukasza. W czasie trwania Festiwalu odbyło się ponad 50 przedstawień, koncertów, wystaw, konferencji i projekcji filmów. W organizację festiwalu zaangażowały się władze miasta oraz instytucje publiczne, w tym - po raz pierwszy - słynne paryskie Muzeum Sztuk i Rzemiosł. Współorganizatorka festiwalu, Paule Zellitch, podkreśliła, że „dla społeczeństwa, w którym spotykają się liczne tradycje religijne, kultura pozostaje uprzywilejowanym miejscem dialogu”.

z Kraju

□ Poleca osobno, wróć razem. Zarówno prezydent, jak i premier wezmą udział w szczycie Rady Europy w Brukseli.

□ Z okazji 10-lecia polskiej obecności w NATO zorganizowano sesję „NATO - wyzwania i zadania”. Z tej okazji przybył do Warszawy sekretarz generalny sojuszu, de Hoop Scheffer. Prezydent udekorował go najwyższym odznaczeniem przeznaczonym dla cudzoziemców - Krzyżem Wielkim Orderu Zasługi RP.

□ Odbędzie się polsko-ukraińska sesja parlamentarna. Dyskutowano o Euro 2012 i programie Partnerstwa Wschodniego.

□ Polska przygotowuje ustawę o „małym ruchu granicznym” z Białorusią. Jest to kolejny krok na drodze normalizacji stosunków. Tymczasem Łukaszenko zachowuje się dość dwulicowo. Nie rozpedził uznanego za „nielegalny” zjazd Włazzków Polaków w Grodnie, ale trójka jego działaczy została skazana na grzywny za udział w „nielegalnej manifestacji”. Przy okazji warto dodać, że Zjazd w Grodnie wybrał ponownie na przewodniczącą ZPnB Andżelikę Borys.

□ Zatrzeszczało w koalicji PO-PSL. Najpierw poszło o niejasne interesy wicepremiera Pawłaka jako prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej. Jego konkubina informatyzowała straż, a od czasów wejścia Pawłaka do rządu znalazła zatrudnienie w instytucjach rządowych. Sam Pawlak udzielił w spółce zapisał fundacji, na której czele stała jego mama. Po doniesieniach prasowych pojawiła się kontra ludowców w postaci informacji o niejasnych interesach senatora PO Misia-ka, który najpierw opracowywał ustawę w sprawie likwidacji stoczni, a następnie jego firma bez przetargu zajęła się szkoleniem zwalnianych. Na dodatek koalicjanci poróżnili się w kilku sprawach programowych. Nic dziwnego, że pojawiły się spekulacje o możliwości przyspieszonych wyborów. Spory jednak są wyciszane, a Palikot proponuje na zgodę „wódke i kielbasę z dzika”.

□ Senator Misiak zrezygnował z funkcji koordynatora wyborów do PE Platformy. Ma to związek z wymienioną wyżej sprawą. Sam Misiak oświadczył, że sprzeda udziały w spółce, ale dopiero, kiedy... minie kryzys. Po kilku dniach głos zabrał także premier. Zapoznał się pewnie z sondażami i zapowiedział wyrzucenie polityka z partii.

□ Platforma chce wprowadzać in vitro za pomocą rozporządzeń ministra zdrowia. Metoda ta byłaby dostępna nie tylko dla mężatek, co zakładał projekt Gowina. Dopuszczano by także zamrażanie zarodków.

□ Inny pomysł Platformy na omijanie prawa to zapowiedź wprowadzenia euro bez zmiany Konstytucji. Ministerstwo fi-

nansów zaopatrzyło się już w raport „konstytucjonalistów”, którzy udowadniają, że Konstytucja jest aktem mniej ważnym od prawa wspólnotowego. Jest to jawna próba złamania art. 277 Konstytucji RP, który wyraźnie mówi, że emisją pieniądza zajmuje się tylko NBP i to on prowadzi politykę pieniężną. Wyjdzie na to, że NBP to już filia EBC...

□ Urzędy skarbowe będą ścigać osoby zalegające z opłatami za abonament za radio i TV. Zapowiedź zniesienia abonamentu przez Platformę spowodowała, że nie płaci go 2 miliony osób. Tymczasem projekt zakłada, że stare należności zostaną ściągnięte.

□ Tajne rozmowy PO, PSL i SLD mają wypracować zasady wspólnego odrzucania prezydenckiego weta. Niestety nie wiadomo, jakie profity uzyska za taką „pomoc” Sojusz.

□ Prezydent Lech Kaczyński zgłosił pomysł utworzenia nowego województwa, które powstałoby przez wyłączenie z mazowieckiego okręgu stołecznego. Warszawa jest najbogatszym miastem Polski i odbiera fundusze pomocowe Mazowszu, które z kolei należy od regionów najbiedniejszych.

□ Rośnie poparcie Polaków dla idei budowy elektrowni atomowych. W ub. roku pomysł popierało 33% ankietowanych, przeciw było aż 56%. Teraz proporcje się zmieniły i za jest 40%, a przeciw 42%.

□ Ministerstwo Kultury ogłosiło program VI Kongresu Kultury Polskiej, który zostanie zorganizowany w Krakowie we wrześniu przy współudziale UJ. Kongres, który ma podsumować ostatnie 20-lecie, będzie obradował pod hasłem „Kultura w czasie zmian”.

□ Europoseł PiS Libicki zwrócił się do sądu o autolustrację. Deputowany został zarejestrowany w aktach SB. SB zarejestrowała też jako TW „Aktora” znanego reżysera Zanussiego. Działo się to przy okazji jego wyjazdu na Zachód w 1962 r.

□ Zjazd Młodzieży Wschepolskiej wybrał na nowego przewodniczącego działacza z Wrocławia, R. Winnickiego.

□ Przykład administracyjnych idiotyzmów. Rodzina zabitego w Pakistanie Polaka nie może otrzymać odszkodowania, bo nie ma ciała, które potrzebne jest do urzędowego stwierdzenia zgonu. Tymczasem wysłany po szczątki inżyniera wysłannik rządowy wrócił z niczym.

□ Na Śnieżce doszło do katastrofy budowlanej i uszkodzenia obserwatorium. Ewakuowano 9 pracowników.

□ Były przewodniczący Trybunału Konstytucyjnego, Safjan, otrzymał synekurę w postaci sędzijskiego Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu.

□ Wg GUS polski eksport w tym roku spadł o 26,3%, a import zmalał o 28%. Deficyt handlowy wynosi 0,9 mld euro.

□ Zwolnienia pracowników w Polsce zapowiedział koncern Philipsa. Chodzi o 800 osób.



Amerikanin Bernard Madoff przyszedł się do oszustw i kręactwa na sumę 50 mld \$ i ma zostać skazany na 150 lat więzienia. Ci, którzy zostali przez niego okradzeni, stracili dorobek całego życia, wielu znalazło się na ulicy, niektórzy do końca życia będą żebrac.

Wielki inwestycyjny bank amerykański Goldman Sachs raz po raz próbuje grać na osłabienie polskiej waluty, zarabiając na tym krocie. Raz zaleca zaprzestanie gry na osłabienie złotego, aby za kilka tygodni obwieścić światu, że euro wkrótce kosztować będzie 4,60 zł. Jak wiadomo, takie prognozy na zagranicznych inwestorów działają jak płachta na byka, co obraca się przeciwko, Bogu ducha winnemu, zjadaczowi chleba mieszkającemu nad Wisłą. Tak oto toczy się wielka gra na światowej scenie, której marionetkami są zwykli ludzie, to oni cierpią najwięcej. Dzieje się tak w Polsce, Stanach Zjednoczonych czy Francji. Do tego cyrku oszustw i kręactwa, nie mającego nic wspólnego z demokracją i cywilizacją humanizmu, dodajmy fortuny głównych sprawców światowego kryzysu. W tym samym czasie, gdy Merril Lynch szedł na dno, jego szefowie zarabiali miliony dolarów. Na czołówkach światowych pism oglądamy twarze, na których maluje się cyniczny uśmieszek bandziorów XXI wieku. Gdy firma padała, ich dyrektorzy zarabiali rocznie po 10, 20, 30 mln dolarów.

Powiada się, że polityka i pieniądze nigdy nie miały wiele wspólnego z moralnością. Ani w starożytności, ani w średniowieczu, nie inaczej dzieje się współcześnie. Gdy jednak patrzymy na krajobraz po największej przegranej kapitalizmu w XXI wieku, widzimy, że spustoszenie sięgnęło rozmiarów dotąd niespotykanych. I nie tyle chodzi o skalę finansowych oszustw, lecz o moralne draństwo przestępców. Nawet jeśli przyznają się do oszustw, to nie ma w nich żadnego ludzkiego odruchu. Bogacze, którzy odebrali sobie życie po bankructwie tego czy in-

nego banku, uczynili to - jak przyznawali w pożegnalnych listach - nie w poczuciu winy czy wstydu, lecz z wściekłości, że fortuna ich stopniała np. z 10 miliardów do jednego miliarda dolarów.

Honor - ta podstawowa cecha człowieka uczciwego - stał się anachronizmem. Alan Greenspan (guru amerykańskiej polityki supertaniego kredytu), Bernard Madoff, Goldman Sachs i ich koledzy za nic mieli etykę i godność. Mała to pociecha dla oszukanych, że Madoff resztę życia spędzi za kratkami. Przykłady tych, którzy ponieśli klęskę, wcale nie podziały odstraszały. Dopóki zasiadają w dyrektorskich fotelach, mają poczucie bezkarności. Sachs żongluje analizami i prognoząmi, aby na odległym dla siebie, wschodnim, polskim rynku pomnażać fortunę. Wróble ćwierkają, że jest oszustem, jednak dopóki bank jego trzyma się dobrze, ludzie kłaniają mu się w pas i wiernie służą. Tak się składa, że wśród jego dworzan znajduje się prominentny do niedawna polityk III Rzeczypospolitej.

Ten styl, to wielkopańskie poczucie bezkarności nie jest obce polskiej scenie. Oczywiście inna jest skala nadużyć, mactactw i korupcji w krajowym wydaniu. Pod względem moralnym różnice jednak są niewielkie. Działacze różnych partii wiedzą, że w naszym kraju wzbogacić się można najszybciej, zajmując polityczne stanowiska. Manipulują przetargami, uprawiają nepotyzm, ciągną, rozdrapują sukno Rzeczypospolitej. Trudno byłoby z nimi rywalizować nawet negatywnym bohaterom sienkiewiczowskiego „Pociopu”, Januszowi i Bogusławowi Radziwiłłom. Co prawda zdradzili króla Jana Kazimierza, lecz swojej „pierwszej” ojczyzny, jaką była Litwa, bynajmniej nie okradali, raczej mnożyli jej dobra.

Jeśli sensacyjne doniesienia prasowe o towarzysko-rodzinnym układzie biznesowym jednego z wicepremierów obecnego rządu, lidera Polskiego Stronnictwa Ludowego, zostaną potwierdzone przez organa sprawiedliwości, oznaczać mogą jeden z najpoważniejszych skandali w Polsce. Gdyby zarzuty zostały potwierdzone, będziemy świadkami kryzysu politycznego. I nie chodzi o to, czy rządząca koalicja się rozpadnie, czy nie, lecz o to, że towarzysko-rodzinny układ biznesowy traktowany jest przez jego autorów i świat polityczny im sprzyjający jako coś błahego, niewartego dyskusji. Dramatyzm polega na tym, że jeden czy drugi polityk nie widzi nic nagannego w fakcie, iż publiczne pieniądze płyną do kasy żony, konkubiny czy przyjaciela ze szkolnej ławy. Polityk, któremu dziennikarz zarzuca nepotyzm, tłumaczy, że nie ma nic niewłaściwego w jego postępowaniu. Nie widzi w tym nic nagannego. Polityk idzie dalej. Uważa, że postępuje chwalnie. Wszak wspiera drugiego człowieka, wspiera ludzi bliskich i przyjaciół, jest więc ludziom życzliwy, za co należy mu się laurka a nie publiczna krytyka.

Ciąg dalszy na str. 11



ze świata

□ Wg doniesień z Rzymu beatyfikacja Jana Pawła II możliwa jest w piątą rocznicę jego śmierci, 2 kwietnia 2010 roku.

□ Ojciec św. Benedykt XVI odbywa pielgrzymkę afrykańską, w czasie której odwiedza Kamerun i Angolę.

□ UE opowiada się za zniesieniem niektórych sankcji wobec Białorusi. Otwiera się m.in. możliwość przystąpienia Mińska do programu Partnerstwa Wschodniego.

□ Prezydent Miedwiedjew zadeklarował, że od roku 2011 nastąpi przebrojenie rosyjskiej armii i floty.

□ W okręgu Tarnopola na Ukrainie odbyły się wybory lokalne, które są ciekawym sprawdzianem popularności partii. O porażce może mówić premier Tymoszenko. Jej Blok uzyskał tylko 8%. Proprezydencka partia Centrum dostała 14%, prorosyjska Partia Regionów 10%. Wybory wygrali nacjonałści z partii Swoboda, którzy otrzymali 35% głosów.

□ W Budapeszcie obchodzono 161 rocznicę Wiosny Ludów. Tradycyjnie stało się to okazją do antyrządowych protestów. Postkomunistyczny premier Gyurcsany został wygwizdany, centrum miasta otoczono policją, zakazano manifestacji prawicy.

□ Policja słowacka starła się z demonstrantami, którzy świętowali 70 rocznicę utworzenia państwa słowackiego księcia Tiso pod kuratelą Niemiec. Udział w marszu wzięli także polscy narodowcy. Tym wypadłoby przypomnieć, że armia słowacka brała później udział w agresji na Polskę, zajmując m.in. okolice Zakopanego.

□ W Sofii odbyły się protesty policjantów. Bułgarscy stróże porządku domagają się 50% podwyżki płac.

□ Napięta sytuacja panuje w Pakistanie. Mówi się nawet o możliwości przewrotu. Władze zastosowały areszt domowy wobec przywódców opozycji, by uniemożliwić im kierowanie antyrządowymi protestami.

□ W Izraelu udało się stworzyć koalicję rządzącą. Likud dogadał się z Naszym Domem Izraela Liebermana, który miałby zostać MSZ. Oznacza to „jastrzębią” politykę wobec Palestyńczyków i nikielne szanse na jakikolwiek kompromis.

□ Prezydent Boliwii Morales konfiskuje i rozdaje prywatną ziemię. Powołuje się na wyniki styczeniowego referendum, ale rozparcelowani właściciele odwołali się do sądów.

□ W Wenezueli Chavez zaproponował Rosji korzystanie ze swoich baz do stacjonowania bombowców strategicznych. Samoloty takie znalazłyby się także na Kubie.

□ Tymczasem do „międzynarodówki” lewackiej dołączają kolejne kraje Ame-

ryki Łacińskiej. Wybory w Salvadorze wygrał szef Frontu Wyzwolenia Narodowego Funes.

□ W należącym do Tybetu regionie doszło do zamachu bombowego. Ofiar w ludziach nie było. O zamachu poinformowała oficjalna agencja chińska.

□ UE wyraziła zaniepokojenie nacjonalizmami w Bośni i Hercegowinie. UE szykuje się do ograniczenia wojskowej obecności w tym kraju, gdzie stacjonuje nadal 2 tys. żołnierzy sił międzynarodowych, w tym 200 Polaków.

□ Prezydent USA Obama przedłużył o rok sankcje wobec Iranu. Poza tym zapowiedział po raz kolejny „nowe otwarcie” w polityce zagranicznej. Nikt jednak nie wie, o co chodzi.

□ Niemiecka kanclerz Merkel, indagowana przez posłów o stosunek do szefowej Związku Wypędzonych, stwierdziła, że Erikę Steinbach... popiera.

□ 78% ankietowanych Brytyjczyków uważa, że obcokrajowcy, którzy stracili pracę i pozostają na bezrobociu, powinni opuszczać Wyspy.

□ Deputowani włoskiej lewicy podjęli protesty przeciw przenosinom produkcji firmy Indesit do polskich zakładów w Radomsku.

□ Produkcja przemysłowa na Węgrzech spadła w tym roku o 21%. Jeszcze gorsze wyniki ma Ukraina. W styczniu produkcja spadła o 34,1%.

□ Niemcy korygują prognozy gospodarcze. W 2009 r. PKB tego kraju może spaść o 4,8%, co będzie najgorszym wynikiem od zakończenia II wojny światowej.

□ Rząd Hiszpanii chce jeszcze bardziej rozszerzyć swobodę aborcji. Biskupi tego kraju zapowiadają podjęcie akcji w obronie nienarodzonych.

□ Z enklawy w Melilli zniknie pomnik gen. Franco. Był to ostatni monument generalissimusa w Hiszpanii.

□ Skutkiem działań niemieckiego nastolatka, który zabił kilkanaście osób i popełnił samobójstwo, ma być zaostrezenie kontroli posiadania broni.

□ W Korei Północnej otwarto oficjalnie włoską restaurację. Partia komunistyczna wysłała nawet kucharzy po nauki do Włoch. Kim Dzong Il jest podobno smakoszem... pizzy.

□ Hiszpańskim sępom grozi śmierć głodowa, a wszystko przez przepisy unijne, które nakazują utylizację padłego bydła i nie pozwalają na pozostawianie go na pastwiskach.

□ Bruksela walczy z seksizmem. Już wkrótce w korespondencji unijnej powinno zniknąć rozdzielanie na Mr, Mme i Mlle. W to miejsce proponuje się zwracanie się po imieniu. „Język neutralny płciowo” propaguje także zastąpienie nazwy stewardesa „członkiem obsługi lotu” czy odesłaniem do lamusa pojęcia „męża stanu”. Gdyby głupota mogła fruwać, to komisarze nie musieliby korzystać z samolotów i „pracowników obsługi lotów”.



Codziennie zrywał się o 5.15, by oglądać wschód słońca, a później odmawiał Różaniec... leżąc krzyżem na ziemi. Nie lubił nowych butów. Uwielbiał za to słodczyce. Co roku przychodził do niego św. Mikołaj i pytał, czy papież był grzeczny. Wywiad z ks. abp. Mokrzyckim ukazuje Jana Pawła II, jakiego nie znamy.

Kulisy niesamowicie trudnych rozmów z Ali Agcą, Arafatem i Putinem, pełen humoru opis niedostępnego dla dziennikarzy codziennego życia Jana Pawła II, niezwykle poruszająca kronika jego ostatnich chwil. „Najbardziej lubił wtorki” to niezwykle książka odświeżająca nieznane dotąd fakty z życia Papieża-Polaka. Wywiad rzekę z ks. abp. Mieczysławem Mokrzyckim, jego drugim osobistym sekretarzem, przeprowadziła dziennikarka TVN24, Brygida Grysiak. Ksiądz Mokrzycki, obecnie arcybiskup Lwowa, spędził u boku Jana Pawła II ostatnie lata jego życia. Został jego sekretarzem, gdy miał on za sobą już 18 lat pontyfikatu i aż 70 pielgrzymek. „Nie był jeszcze tak bardzo chory. Używał laski, ale jeszcze niepublicznie” - opowiada abp Mokrzycki. „Kiedy patrzył na mnie, zawsze się uśmiechał” - wspomina. Papież miał niezwykle poczucie humoru. Nawijając do tego, że ks. Mokrzycki został pralatem, zaczął go kiedyś: „Mieciu, prała-cie mama?”. Śmiał się też głośno z dowcipu, który krążył po Watykanie: „Czym różni się Papież od Ducha Świętego? Duch Święty jest wszędzie, a Papież już tam był”.

Brygida Grysiak z dziennikarską (i kobiecą) ciekawością pyta o detale. A ks. Mokrzycki nie dorabia ideologii, nie mówi, „co poeta chciał powiedzieć”. Mówi, jak było. I to jest najbardziej poruszające. „Jak pachniało u Ojca Świętego? Pamięta Ksiądz ten zapach?” - pyta dziennikarka. „Pachniało świeżością. Ojciec Święty lubił świeże powietrze. Lubiał mieć otwarte okno nawet wtedy, gdy było chłodno. I trochę wiosną pachniało, bo na stole zawsze stały kwiaty. Siostra Jana co roku wiosną przynosiła

ła z ogrodu konwalie. W sypialni stała fotografia rodziców w srebrnej ramce. Nad drzwiami wisiał obraz Brata Alberta *Ecce Homo*. Papież wpatrywał się w niego, gdy leżał w łóżku. W sypialni był jeszcze jeden obraz - Jezusa Miłosiernego. W gabinecie z kolei ogromny obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Na biurku fotografia księcia Adama Sapiehy. Była jeszcze bardzo duża figura Matki Bożej Niepokalanej Poczęcia. Stara, drewniana, stała w rogu gabinetu. Ojciec Święty często się przy niej zatrzymywał i ją całował.”

Strażnik poranka

Papież lubił patrzeć na wschód słońca. Zrywał się o 5.15. Jeszcze przed Mszą Świętą zawsze odmawiał Różaniec... leżąc krzyżem. Potem długo przygotowywał się do Eucharystii. Na Mszę o godzinie 7.30 zawsze zapraszał gości. Z każdym się witał, pytał, skąd pochodzi, co robi. Dla każdego miał jakieś miłe słowo. To nie były Msze jedynie dla zamkniętego kręgu. „Przychodzili także zwyczajni, prości ludzie. Czasami ktoś pisał: *Pragnieniem mojego życia jest spotkać się z Ojcem Świętym. Wiem, że takich ludzi są tysiące i mam małe szanse. Albo żadne....* I wtedy myśleliśmy sobie, że taką osobę warto zaprosić. Miała odwagę napisać do Ojca Świętego. Napisała z wielką pokorą, nie narzucając się, nie powołując na wpływy. I zapraszaliśmy. Nikt od Ojca Świętego nie wychodził bez różańca...”

Po Mszy było śniadanie, na które również zapraszano kilkoro gości. Papież nigdy (nawet w szpitalu!) nie jadł sam. W Watykanie żartowano, że przy Janie Pawle II dwie rzeczy nigdy nie były wiadome do ostatniej chwili: o której godzinie i z kim zje obiad...

Nie rozstawał się z różańcem. „Na tarasie, na dachu, był mały ogród i Ojciec Święty lubił tam się modlić. W każdy piątek odprowadzał tam Drogę Krzyżową. Modlił się przed każdą audiencją - krótko adorował Jezusa w kaplicy”.

„Jego narkotykiem były książki” - opowiada abp Mokrzycki. „Czytał życiorysy świętych, dzieła współczesnych teologów. Często wracał do książek naukowych, do teologii moralnej czy bioetyki. Od czasu do czasu sięgał po *Trylogię* Sienkiewicza. Żeby sobie przypomnieć...”

Przy kolacji Ojciec Święty zawsze oglądał zapowiedzi głównych tematów polskich *Wiadomości*. Jeśli było coś interesującego, oglądał dłużej. Rzadko coś komentował. „Gdy nadchodziły niepokojące wiadomości znad Wisły, na przykład o zwycięstwie postkomunistów, nie komentował ich, raczej przemilczał. Ale po wyrazie twarzy można było wiele odczytać. Było mu przykro” - opowiada abp Mokrzycki. Papież na bieżąco pytał o wyniki meczów. „Raczej nie wyrażał swych sympatii, ale nie było tajemnicą, że jego ukochaną drużyną była Cracovia.”

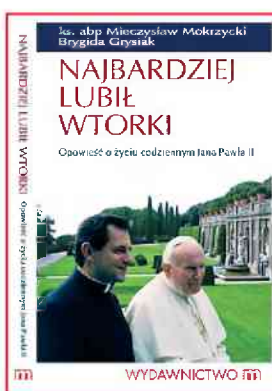
Po kolacji Ojciec Święty szedł do gabinetu. Do godziny 21.30 jeszcze pracował. Między godziną 22 a 22.30 po raz ostatni przed snem zaglądał do kaplicy. To była prywatna modlitwa.

Do kaplicy zachodził zresztą przed każdym posiłkiem i po posiłku. Odmawiał wszystkie litanie do świętych. Bardzo je lubił. W każdy czwartek - obowiązkowo modlitwę do Ducha Świętego, a w piątki Drogę Krzyżową. Kładł się przed 23. Miał bardzo silny organizm. Wystarczyło sześć godzin snu i wstawał wypoczęty. Szybko regenerował siły. Było to widać także w ciągu dnia.

Wystarczyło, że położył się na kwadrans i zmęczenie mijało. Tak było też podczas pielgrzymek. Tysiące kilometrów, dziesiątki spotkań i setki tysięcy pielgrzymów - wysiłek przekraczający siły ponad siedemdziesięcioletniego człowieka. Tak mogło się wydawać. Tymczasem po krótkiej drzemce po obiedzie Papież znowu był wulkanem energii. Miał taki zwyczaj, że codziennie przed snem patrzył przez okno na Plac Świętego Piotra i kreślił w powietrzu znak krzyża. To było jego prywatne wieczorne Urbi et Orbi.

Wujek nas zarżnie!

A dlaczego Jan Paweł II najbardziej lubił wtorki? „Bo był to jego wolny dzień.” - opowiada jego sekretarz. „Wyjeżdżaliśmy



po śniadaniu. Wcześniej policja robiła wywiad, przygotowywała jakieś zaciszne miejsce, gdzie nikt nie przeszkadzałby Ojcu Świętemu. Enrico Marinelli - włoski policjant odpowiedzialny za zapewnienie bezpieczeństwa Papieżowi - opowiadał: „Do tej pory żaden papież nie »uciekał« z Watykanu na wypad w góry. Jan Paweł II był w tym rewolucyjny. W wysokich górach był nadal księdzem, który zagłębiał się w modlitwie z różańcem w rękę, nawet nad górkami przepaściami. Był atletą. Wybierał trasy w bardzo wysokich górach: ponad dwa tysiące metrów w Dolomitach, w Alpach na 2700 metrów... Towarzyszący mu policjanci dostawali niezłej zadyszki. Dawał nam niezły wycisk.”

„Jeździliśmy na przykład do sanktuarium Matki Bożej w Mentorelli.” - wspomina abp Mokrzycki. „Ale czasami dalej: do Toskanii, w Dolomity. Miejsce wybierali żandarmi z Watykanu. Ich żony przygotowywały obiad. Jedliśmy pod gołym niebem, na plastikowych talerzach. Biwakowaliśmy.”

„Gdy Ojciec Święty powiedział: *Mieciu, śpiewaj, to już nie było wyjścia*” - śmieje się lwowski metropolita. „Musiałem śpiewać. Co? Najczęściej nie *Barkę*, jak się sądzi, ale hymn, który Papież znał jeszcze z czasów kajakowych spływów: *O, której berta łód i morze słucha, jedyna moja po Bogu otucha*. Jakoś sobie radziłem. Ojciec Święty trochę mi pomógł i tak zapamiętałem cały tekst”.

„Gdy do letniej rezydencji zjeżdżali przyjaciele z Polski, tradycją długich, letnich wieczorów były wspólne śpiewy. *Czerwone maki, Wojenka, wojenka* - te pieśni Papież lubił najbardziej” - opowiada abp Mokrzycki. „Wspominali ze znajomymi dawne czasy, wyprawy w góry, spływy. Słynne Msze na odwróconym kajaku. Jego przyjaciele śmiali się, że gdy wyruszali na wyprawę, ostrzegali: *Nie puszczaj wujka przodem, bo nas zarżnie*.” O czym marzył? Chciał jeszcze raz pojechać w Bieszczady. Jako młody ksiądz schodził je całe. Bardzo chciał tam wrócić. „A czego nie lubił?” - dopytuje się dziennikarka TVN 24. „Nowych butów” - uśmiecha się były papieski sekretarz. „Nosił stare tak długo, jak tylko mógł. Czasami już nawet telewizja zwracała uwagę, że Ojciec Święty ma podarte czy uszkodzone buty, ale zawsze były trudności ze zmianą. To były buty skórzane, szyte wprawdzie na miarę, ale i tak musiały na początku obcierać. Papież wołał chodzić w starych, rozchodzonych. Ale w końcu dawał się przekonać.”

A czy Papież był grzeczny?

„Ojciec Święty zawsze się modlił 13 maja o godzinie 17. Odprawialiśmy Mszę św. w jego kaplicy jako dziękczynienie za ocalenie od śmierci. Na tę Mszę już nikogo nie zapraszaliśmy. Co roku w Wielki Piątek schodził do Bazyliki Świętego Piotra, by spowiadać. Ktoś od nas szedł do kolejki i pytał kilku osób - z reguły różnych narodowości, żeby było sprawiedliwie - czy chcą być spowiadane przez Ojca Świętego. Jedni byli szczęśliwi, inni odmawiali, bo i takie historie pamiętam” - opowiada papieski sekretarz.

6 grudnia do Jana Pawła II przychodził św. Mikołaj. To znaczy siostra zakonna z przyklejoną brodą. „Wchodził z dzwoneczkiem i z aniołkami. Oczywiście miał worek z prezentami. Na początku była część humorystyczna. Mikołaj zawsze coś powiedział na temat Ojca Świętego, na temat sekretarzy, na temat sióstr. Kto był grzeczny, a kto nie. Potem było rozdawanie prezentów. Dostawaliśmy drobne upominki, symboliczne: słodycze, szalik, czasami koszulkę. A Ojciec Święty dostawał to samo. Przeważ-



nie były to słodycze, które tak lubił. W pokoju zawsze miał żywą choinkę przywiezioną z Zakopanego.”

Pięćdziesiątnica na wyciągnięcie ręki

W wywiadzie z abp. Mokrzyckim nie znajdziemy tanich sensacji. Jest za to sporo proroczych papieskich intuicji. „W młodości i w ruchach charyzmatycznych Jan Paweł II pokładał wielką nadzieję. Nie wszystkim podobał się ten styl spotkań z ludźmi neokatechumenatu czy Ruchu Odnowy w Duchu Świętym. O ruchach charyzmatycznych mówił, że to laboratoria wiary. I bardzo tym laboratoriom kibicował. Po każdym takim spotkaniu wracał do domu umocniony. To było jak Zesłanie Ducha Świętego na wyciągnięcie papieskiej ręki.”

Najbardziej poruszające są ostatnie karty książki. Kronika umierania Ojca Świętego. Śledzimy, jak wyglądały ostatnie tygodnie zmagającego się z niemocą Papieża. Czytamy relacje z drugiej strony okna. Od strony podających Papieżowi kartki homilii, których nie był już w stanie przeczytać.

„Pozwólcie mi odejść do domu Ojca” - szepnął wycieńczony Papież do siostry Tobiany. To było jego pożegnanie. Potem już tylko: „Amen”. Był pogodny. Nie tak jak w tym filmie. Jego twarz promieniała. Nie była taka starcza i pomarszczona, miał do końca piękną, gładką twarz, bez zmarszczek. Bo czasami widzieliśmy

Ojca Świętego w tych trudnych momentach choroby. Wtedy na twarzy były i zmarszczki, i grymasy. A potem, w ostatnim czasie, jego twarz się zmieniła. Nie była już ani pomarszczona, ani blada. Tak umierają święci...

Arcybiskup Lwowa zapytany, czy tęskni za Watykanem, odpowiada wprost: „Nie mam czasu. Jest tu tyle pracy. I nie zawsze jest łatwo...”. „A kiedy jest ciężko, prosi Ksiądz o pomoc Jana Pawła II?” - pyta Brygida Grysiak. „Proszę. I zawsze pomaga.”

„Najbardziej lubił wtorki. Opowieść o życiu codziennym Jana Pawła II”. Abp Mieczysław Mokrzycki, Brygida Grysiak, Wydawnictwo m, Kraków 2009.

Dokończenie ze str. 5

Papież w sprawie lefebrystów

Na zakończenie przypomniał słowa św. Pawła z Listu do Galatów, które cytował niedawno w rzymskim seminarium diecezjalnym: „Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywień służcie sobie wzajemnie. Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, baczcie, byście się wzajemnie nie zjedli” (5, 13-15). Po czym papież wyznał: „Zawsze byłem skłonny uważać to zdanie za retoryczną przesadę”... Niestety owo „kąsanie i pożeranie” występuje także dziś w Kościele jako przejaw źle interpretowanej wolności. Podziękował również licznym biskupom, „którzy w tym czasie okazywali mi wzruszające oznaki zaufania i miłości, a zwłaszcza zapewniali mnie o swej modlitwie”, obejmując wdzięcznością również wszystkich wiernych, „którzy w tym okresie dali świadectwo swej niezmiennej wierności wobec Następcy św. Piotra”.

za: e-kai.pl

Ciąg dalszy ze str. 3

JAN PAWEŁ II A DZIEN NASZ Powszedni

Z drugiej strony, w naszą codzienność wkraczają coraz bardziej inicjatywy podkopujące świętość życia, powrót do dyskusji o aborcji, próby wprowadzania eutanazji, in vitro, atakowania autorytetu Kościoła i jego dzieł, ograniczania roli religii w życiu publicznym i społecznym. Z pewnością nikt nie jest tu bez winy.

Przec długie lata życia Jana Pawła II przyzwyczailiśmy się do jego opieki. Kiedy nas osierocił, trudno odzyskać rów-



for. G. Jedzińska

nowagę. Dotyczy to Kościoła instytucjonalnego, w którym wyraźnie widać deficyt autorytetu, i Kościoła wszystkich wiernych, którzy mają często trudności z adaptacją swoich zasad religijnych do codziennego życia. Jan Paweł II staje się zbyt często „ozdobnikiem”. Portretem lub oprawionym w ramki zdjęciem z pielgrzymki do Watykanu, obowiązkowym zestawem jego książek, które zbyt często pokrywają się kurzem na półkach bibliotek Polaków, „odświętnym” akcentem polegającym na przypominaniu jego nauki w jakiejś rocznicowej homilii...

Kilka dni temu, surfując po portalu internetowym „Nasza Klasa”, przeglądałem tzw. profile młodych ludzi. Wśród niektórych trwa moda na kolekcjonowanie jak największej liczby „znajomych”. Owi znajomi dobierani są bez żadnej metody, chodzi o liczbę... Z niemałym zdziwieniem konstatowałem, że wśród takich „znajomych” figurują obok siebie środowiska „Miłośników PKWN”, „Feministek”, „Wysokich obcasów”, „Bezpruderyjnych”, a wśród tego „śmietnika” zdjęcie Jana Pawła II z tytułem „Na zawsze w naszych sercach”.

Narzuca się diagnoza w postaci... społecznej schizofrenii.

Są jednak i inicjatywy głębsze, stałe, które niczym zasiane ziarno będą jeszcze kiełkować przez lata. Trzeba się jednak zastanowić, w jaki sposób przywrócić równowagę dnia powszedniego i owej odświętności, zlikwidować polskie rozdwojenie jaźni.

Jakie jest podstawowe przesłanie nauk Jana Pawła II? Kochajmy Kościół, ko-

chajmy Polskę. Wśród podstawowych nauk Jana Pawła II jest zaszczepianie w nas miłości do Kościoła oraz do naszego kraju, bo mimo że Jan Paweł II był przywódcą duchowym całego świata, do końca pozostał wierny swojej Ojczyźnie, którą bezgranicznie kochał.

30 lat temu, przybywając po raz pierwszy jako papież do kraju, Jan Paweł II mówił:

„Ucałowałem ziemię polską, z której wyrosłem. Ziemię, z której wezwał mnie Bóg - niezbadanym wyrokiem swojej Opatrzności - na Stolicę Piotrową w Rzymie. Ziemię, do której przybywam dzisiaj jako pielgrzym. Pozwólcie więc, że zwrócę się do was, aby pozdrowić każdego i wszystkich tym samym pozdrowieniem, którym w dniu 16 października minionego roku pozdrowiłem zebranych na placu św. Piotra w Rzymie: *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Pozdrawiam was w imię Chrystusa, tak jak nauczyłem się pozdrawiać ludzi tutaj, w Polsce... - w Polsce, w tej mojej ziemi ojczystej, w której stale tkwię głęboko wrośnięty korzeniami mojego życia, mojego serca, mojego powołania, - w Polsce, w tym kraju, w którym - jak napisał Norwid - „kruszynę chleba podnoszą z ziemi przez uszanowanie dla darów nieba...” - w Polsce, która należy do Europy i do ludzkości współczesnej poprzez cały tysiącletni zrab swoich dziejów, - w Polsce, która przez cały ciąg tych dziejów związała się z Kościołem Chrystusowym i ze stolicą rzymską szczególnym węzłem duchowej jedności”.*

Jan Paweł Wielki odszedł po nagrodę do Ojca Niebieskiego, ale pozostawił wyjątkowo bogaty testament swojej myśli. W czasie tej samej pielgrzymki w 1979 roku mówił:

„Zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością - taką, jaką zaszczepia w nas Chrystus na chrzcie świętym, abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili, abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy”.

Korzenie, fundament, tożsamość, tradycja... Tymczasem w ostatnich latach przeżywamy przyspieszenie i zmiany życia społecznego, które normalnie rozciągają się na dziesięciolecia. Tworzy to nowe wyzwania i problemy. W dodatku zawsze znajdzie się jakiś „komentator”, który np. ze zdania o tysiącletniej przynależności do Europy wyciągnie merkantylny wniosek o poparciu Ojca św. dla idei Unii Europejskiej. To tylko przykład. Jednak bez pasterza owce zbijają się w różne stada. Może więc trzeba wrócić do źródeł, zrobić narodowy rachunek sumienia, od-

dzielić ziarno od plew, wyłonić prawdziwe autorytety, spiąć „odświętne” przywiązanie Polaków do Jana Pawła II z ich dniem powszednim...

Iwracać jak najczęściej do jego nauczania: „Jeżeli na progu trzeciego tysiąclecia pytamy o kształt czasów, które nadchodzą, to równocześnie nie możemy uniknąć pytania o fundament, jaki kładziemy pod tę budowlę, jaką podejmą następne pokolenia. Trzeba, aby nasze pokolenie było roztropnym budowniczym przyszłości. A roztropny budowniczy to ten, który słucha słów Chrystusa i wypełnia je.”

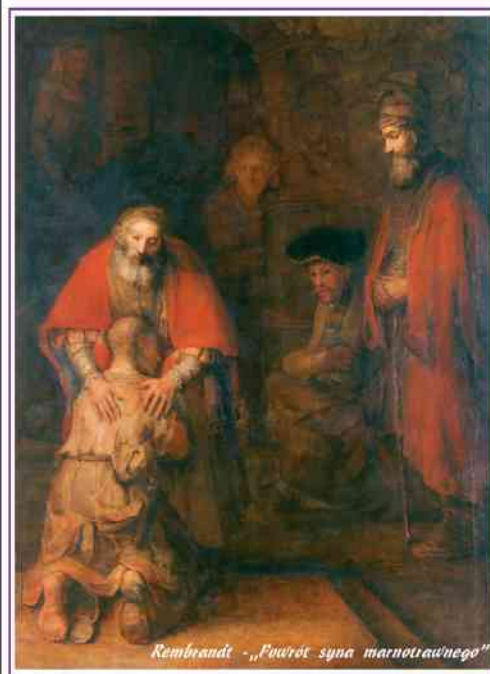
Bogdan Usowicz

Ciąg dalszy ze str. 3

Starsi bracia knują spisek

Trzecia historia: Józef sprzedany przez braci. „Izrael miłował Józefa najbardziej ze wszystkich synów, gdyż urodził mu się on w podeszłych jego latach. Sprawił mu też długą szatę z rękawami. Bracia Józefa widząc, że ojciec kocha go bardziej niż wszystkich, tak go znienawidzili, że nie mogli zdobyć się na to, aby przyjaźnić z nim porozmawiać. (...) Gdy Józef przybył do swych braci, oni zdarli z niego jego odzienie i pochwyciwszy go, wrzucili do studni” (Rdz 37,3-4.23-24a)

A oto ostatnia „braterska” historia podszyta zazdrością: „Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: Gj-



Rembrandt - „Powrót syna marnotrawnego”

cze daj mi część majątku, która na mnie przypada...” (Łk 15,11-12). Znamy dalszy ciąg. Opowieść kończy pełen zazdrości krzyk: „Tyle lat ci służy i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie dałeś nigdy koźlęcia, żebym się zabaawił z przyjaciółmi” (Łk 15,29).

*Marcin Jakimowicz
(Gość Niedzielny - 11/2009)*



LA PAGE DES FRANCOPHONES
de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

L'ÉGLISE SUR LA SELLETTE

L'actualité de l'Église polonaise en quelques phrases.

□ La conférence épiscopale polonaise a annoncé qu'elle avait décidé de fermer définitivement le dossier du passé des évêques et des contacts, supposés ou réels, que certains auraient pu avoir avec les services de sécurité du régime communiste. Suite à l'affaire de monseigneur Wielgus, nouvellement désigné archevêque de Varsovie par le pape Benoît XVI à la fin de l'année 2006, mais convaincu de collaboration avec la police secrète en échange de facilités de voyages à l'étranger, l'Église polonaise avait mis en place une commission historique, chargée d'examiner le passé de tous les évêques du pays. Entre-temps, dans le courant de 2007 et de 2008, de nouvelles affaires avaient encore secoué l'opinion publique. Elles avaient révélé des soupçons de collaboration qui aurait été le fait non seulement de simples prêtres, mais aussi de membres de la hiérarchie de l'Église, comme par exemple le nonce apostolique en Pologne, monseigneur Józef Kowalczyk. Ce dernier aurait été enregistré comme informateur par le SB, mais aucune réalité de collaboration n'a été décelée dans les archives détenues par l'Institut de la mémoire nationale. Le rapport sur les travaux de la commission, qui n'a pas été rendu public, a été transmis au Vatican. Le Saint-Siège, par la voie de son secrétaire d'État, a constaté qu'il n'y avait plus de raison de continuer à fouiller dans le passé des évêques. C'est ce qui a motivé l'épiscopat dans sa décision de fermer le dossier.

□ Le changement dans la continuité. C'est ainsi que l'on pourrait commenter l'élection du nouveau président de la conférence épiscopale polonaise. À l'issue de son mandat de cinq ans qui arrivait à échéance, monseigneur Józef Michalik avait fait savoir qu'il ne souhaitait pas le renouveler et avait demandé aux évêques de ne pas prendre en considération sa candidature. C'est pourtant lui qui a été reconduit dans ses fonctions, contre son gré. Cette nouvelle a fait l'effet d'une bombe dans tous les médias. En effet, depuis des semaines, la presse ne manquait pas de parler de cette élection, des candidats au poste et des chances de chacun. En réalité, deux noms revenaient le plus souvent sur les antennes ou sous la plume des journalistes. D'un côté, on citait monseigneur Głódź, ex-évêque aux armées, ex-évêque du diocèse de Varsovie-Praga, récemment nommé archevêque de Gdańsk, considéré comme conservateur, et de l'autre, le cardinal Dziwisz, ex-secrétaire particulier du pape Jean-Paul II, actuellement archevêque métropolitain de Cracovie, et réputé libéral. Le choix de l'un des deux favo-



ris, selon la presse, aurait pu révéler un malaise profond au sein de la hiérarchie ecclésiastique polonaise. Cette situation a fait qu'il y a eu quatorze postulants. Très certainement inspirés par l'Esprit Saint, afin d'éviter des tensions toujours préjudiciables au travail pastoral, les évêques polonais ont donc choisi une solution de compromis avec le statu quo, en renouvelant leur confiance au président sortant, monseigneur Michalik, qui sera, comme précédemment, secondé par monseigneur Gądecki.



□ Les médias polonais en ont fait leur gros titre à la mi-mars : « la riche classe moyenne se détourne de Dieu » comme l'écrit par exemple le quotidien *Polska*. C'est ce qui ressort d'une étude faite par un institut de sondage américain, le Pew Research Center. D'après ce dernier, à mesure que les classes moyennes s'enrichissent, elles deviennent de plus en plus convaincues que l'on peut vivre sans Dieu. C'est ce qui s'est passé dans tous les autres pays européens et la Pologne ne ferait que suivre le même chemin où la religion cède le pas à l'enrichissement personnel. D'après les auteurs de l'étude, il n'y aurait rien d'étonnant à cela car ce serait un processus normal par lequel l'Espagne et le Portugal sont déjà passés. Mais c'est un phénomène qui ne touche que l'Europe où la religion représente de moins en moins un système de valeurs pour les individus. En effet, d'après l'institut, le fait d'être riche ou de s'enrichir ne doit pas obligatoirement aller de pair avec une perte de la foi. Il donne en exemple les États-Unis, pays riche et toujours attaché à la religion.

Ciąg dalszy ze str. 6-7

W świecie oszustw i krętactwa

Zapomina nieszczęsny i naiwny demagog, że wspieranie innych osób nie za własne, lecz publiczne pieniądze należy do czynów haniebnych. W życiu politycznym kraju pomieszała się hierarchia wartości. Czarne nazywane jest białym i odwrotnie. Tak oto tworzy się w Polsce „etyka” absurdu.

Politycy krajowi nie cieszą się społecznym autorytetem. Jest tajemnicą poliszynela, że walka o fotele w samorządzie terytorialnym czy parlamencie dla licznej grupy przeradza się w walkę o „kasę”. Gdy po wybuchu światowego kryzysu finansowego w Sejmie padła propozycja obniżenia i tak wysokich dochodów parlamentarzystów, prawie wszyscy jednomyślnie zaprotestowali. Gdy w wielu firmach konieczne są cięcia finansowe, poszczególne ośrodki władzy walczą o każdy grosz ze skutecznym dla siebie wynikiem. Nie chcą rezygnować z extra limuzyn i merytorycznie wątpliwych wojaży zagranicznych do atrakcyjnych krajów pozaeuropejskich. Gdy stolica wymaga olbrzymich nakładów na budowę dróg, władze miasta lekką rączką dały miliony złotych na przebudowę stadionu piłkarskiego, którego właścicielem jest firma prywatna. Protest ogółu warszawiaków zbywany jest milczeniem. Od strony formalnej jest już podobno za późno, aby cofnąć podejrzaną umowę. Krętacze czują się bezkarni.

Najświeższa afera w skali matactwa pobiła wszelkie rekordy. Oto senator rządzącej koalicji został współwłaścicielem firmy, która z państwowej agencji, bez przetargu, dostała wielomilionowy kontrakt na pośrednictwo pracy dla 8 tysięcy zwalnianych stoczniovców w Gdyni i Szczecinie. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że senator ów pracował nad ustawą, która miała ułatwić miękkie lądowanie zwalnianym stoczniovców. Nie dość na tym. Okazuje się, że firma senatora ma powiązania z żoną innego z wicepremierów ekipy rządzącej, co dla „przedsiębiorczego” senatora jest swoistym parasolem ochronnym. Obecnie rozpoczęła się walka o fotele europosłów. Wielu kandydatów zasługuje na wybór i szacunek. Dla pewnej części będzie to jednak przede wszystkim walka o „kasę”. Miesięczna pensja europosła (ponad 6 tys. Euro, nie licząc dodatków na biuro, podróże itp.) to prawdziwe eldorado. Pazerność, brak godności osobistej, zanik zwykłej przyzwoitości - oto wizytówka wielu polskich polityków. Oszukują, mataczą, kradną. Polityczny stołek daje w Polsce ku temu wysmienitą okazję. Pozostaje nadzieja, że wirus arogancji i bezwstydu zostanie - choćby od strony prawnej - zahamowany. Tylko kto się ma za to wziąć? Kto zechce wbijać sobie nóż w plecy?

Jerzy Klechta

Polska - Francja - świat



Anna Rzeczycka

3 kraje bałtyckie jeszcze niedawno były nazywane „bałtyckimi tygrysami”. Dzisiaj znajdują się na skraju ekonomicznej przepaści. Wczoraj były rekordy gospodarczego wzrostu w łonie Unii Europejskiej. Dzisiaj są w stanie głębokiej recesji.

Z 3 krajów bałtyckich najbardziej dotknięta jest Łotwa - niewielki kraj liczący 12 milionów 400 tysięcy mieszkańców. W 2006 roku Łotwa była uznawana za wyspę ekonomicznej szczęśliwości: stopa wzrostu wynosiła 12 procent, poziom bezrobocia (5 procent) był najniższy w Europie, dzięki łatwym i tanim kredytom konsumpcja przybierała wymiary rekordowe. Wysoką inflację (sięgającą 17 procent) rekompensowały podwyżki uposażeń rządu 30 procent - rzecz nie do pomyślenia na Zachodzie.

Wszystko zaczęło się zmieniać począwszy od września 2008 roku. Światowy kryzys ugodził w bałtyckie tygrysy. Firmy budowlane, kwitujące parę miesięcy temu, plajtują jedna po drugiej. Wielu młodych zamierza wyjechać za granicę w poszukiwaniu pracy. Emerytury są zablokowane, zasiłki rodzinne zmniejszone, ceny świadczeń za mieszkania w ciągu ostatnich 12 miesięcy zostały podwojone. Łotwa nie miała innego wyjścia, jak zaciągnąć pożyczkę w Międzynarodowym Funduszu Walutowym. Zrobiły to także Węgry przyparto do muru kryzysu. Warunkiem było jednak wprowadzenie drastycznego planu oszczędności: podwyżek VAT-u (TVA), cięć w wydatkach budżetowych, zmniejszenia o 15 procent wynagrodzeń w sektorze publicznym. Spowodowało to oczywiście falę społecznego niezadowolenia. 13 stycznia w stolicy Łotwy, Rydze, odbyła się gigantyczna manifestacja anty-rządowa, która zakończyła się starciami młodych manifestantów z policją. Zaatakowane zostały



budynki publiczne, w tym gmach parlamentu. W wyniku interwencji policji 40 osób zostało zranionych, a 120 aresztowanych. Zbuntowali się także rolnicy: pod koniec stycznia kilka tysięcy z nich zablokowało najpierw traktorami drogi dojazdowe do Rygi, a potem wyjechało do miasta, by domagać się przed ministerstwem rolnictwa dotacji państwowych, cen

gwarantowanych na mleko oraz matorium na spłaty kredytów zaciągniętych na modernizację gospodarstw.

Kryzys ekonomiczny stał się katalizatorem kryzysu politycznego. Społeczeństwo odpowiedzialnością obarczyło elity u władzy, oskarżając je o korupcję. Minister rolnictwa musiał podać się do dymisji, rezygnację złożył także premier Ivars Goldmanis. Jego następcą, 37-letni Valdas Dombrovskis, były minister finansów i poseł do Parlamentu Europejskiego, zatwierdzony na stanowisku premiera 12 marca, stoi przed trudnym zadaniem. Będzie musiał przede wszystkim rygorystycznie zmniejszyć wydatki publiczne i jak najszybciej wprowadzić szereg bardzo niepopularnych restrykcji, takich jak deflacja, obniżenie cen, pensji i popytu.

W kontekście kryzysu opinia publiczna coraz gorzej znosi też korupcję; podnosi się coraz więcej głosów, domagających się, by raz na zawsze uciąć więzy łączące biznes z polityką i wprowadzić publiczne finansowanie partii politycznych. Być może poważny kryzys ekonomiczny przyspieszy więc reformy polityczne?

Łotysze są świadomi, że jeśli ich nie przeprowadzą, w najbliższych latach czekają ich kolejne kryzysy, być może groźniejsze. Optymiści mają nadzieję, że kuracja odchudzająca uzdrowi Łotwę i przypominają, że jest to kraj zamieszkały przez bardzo dzielnych ludzi, przywykłych do ciężkich zmagani i nieszczęść. W 1991 roku, gdy Łotwa odzyskała niepodległość, wszystko trzeba było zaczynać od nowa. Wygląda na to, że historia się powtarza, ale Łotysze nie myślą się załamywać, są gotowi na najgorsze i na nową walkę.

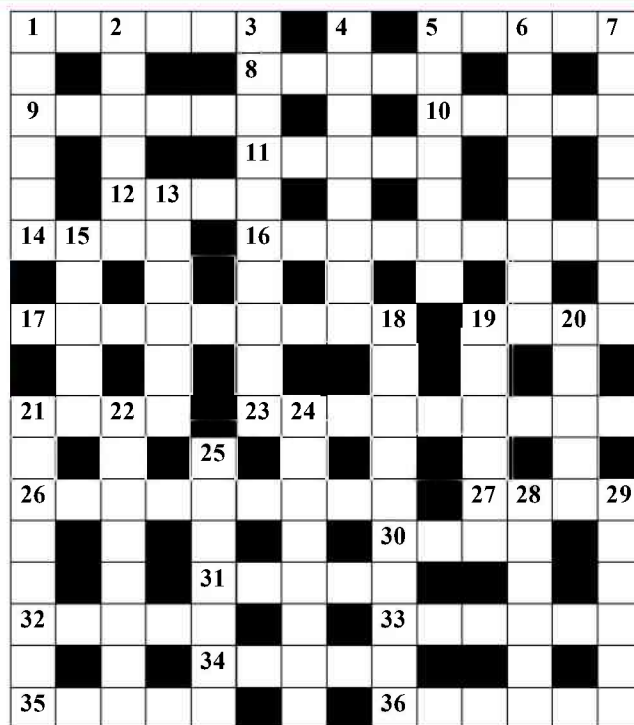
Krzyżówka Gościa Niedzielnego

Poziomo: 1. był w nim ukryty mały Mojżesz; 5. imię Prymasa Polski; 8. brak pokoju; 9. rękojmia; 10. drzewo iglaste; 11. podpora grzyba; 12. powiększenie tarczycy; 14. urok; 16. rozłąka; 17. nożyk do obierania warzyw; 19. forma sprawdzania wiedzy; 21. chroni głowę; 23. rodzaj kosteczki w uchu człowieka; 26. w dawnej Polsce księga sądowa; 27. marny obraz; 30. kraina wymieniana w Biblii; 31. ozdobna roślina zielona; 32. kobierzec; 33. wynik dzielenia; 34. w mitologii indyjskiej król bogów; 35. załoga łodzi wiosłarskiej; 36. „śpiew” bociana.

Pionowo: 1. handlowiec; 2. do załatwienia; 3. urząd zajmujący się gospodarką lokalową; 4. ukochany kraj; 5. roślina lecznicza; 6. deportacja; 7. urywek; 13. drążek przy wozie konnym; 15. widzenie senne; 18. ogórek do kiszenia; 19. rodzaj peruki; 20. zarys; 21. dar mędrców dla Dzieciątka Jezus; 22. dawny woreczek na pieniądze; 24. napój chłodzący; 25. roślina o ozdobnych liściach i kwiatach; 28. czajnik; 29. odgłos powstający przy tarcu o siebie twardych przedmiotów.

Rozwiązanie krzyżówki: GK 12/2009 (22 marca 2009 r.).

Poziomo: pstrąg, tunel, rolka, talerz, tasak, elana, unos, rada, zarękawek, Tyberiusz, Kain, mata, absolwent, Jeremiasz, tama, etap, Tilak, trupa, insekt, Neron, trawa, arkada. **Pionowo:** potwór, Talmud, grzesznica, albatros, tatarka, naszywka, leksykon, nalepa, Adyga, zgorzelina, kuweta, ignam, majestat, turniura, bramkarz, Smetana, apteka, agitka.





* Kronika polonijna *

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

BIAŁORUŚ

□ 15 marca w Grodnie Andżelika Borys została ponownie wybrana na stanowisko prezesa nie uznawanego przez tutejsze władze państwowe Związku Polaków na Białorusi.

□ W lutym br. w Wasiliskach odbył się festiwal piosenek Czesława Niemena, upamiętniający 70. rocznicę jego urodzin. Również w Grodnie zorganizowano wieczór pamięci Niemena, podczas którego jego utwory wykonał zespół jazzowy „Kaprys” i soliści państwowej orkiestry koncertowej. Czesław Niemen urodził się 16 lutego 1939 w Starych Wasiliskach, w ówczesnym województwie nowogródzkim. Dziś miejscowość ta należy do rejonu szczuczynskiego na Białorusi.



Wasiliskach, w ówczesnym województwie nowogródzkim. Dziś miejscowość ta należy do rejonu szczuczynskiego na Białorusi.

LITWA

□ Pod patronatem prezydentów Polski i Litwy w dniach 18-19 marca w Wilnie odbył się Międzynarodowy Kongres Kultury pod tytułem „Wpływ Europy Środkowej na tożsamość kulturową całego kontynentu”.

□ Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Maciej Płażyński przeprowadził rozmowę z nowym merem Wilna Navickasem w sprawie budowy w stolicy Litwy polskich placówek oświatowych.

USA

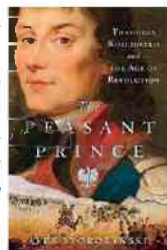
□ W marcu w słynnej nowojorskiej Carnegie Hall odbył się koncert polskiej pianistki Elżbiety Sternlicht.

□ Victor Foryś, polonijny kandydat do kongresu USA, w prawyborach partii demokratycznej w Chicago zajął czwarte miejsce, uzyskując 6.2 tys. głosów tj. 12 % uprawnionej do głosowania populacji tego okręgu. W przeszłości V okręg przez wiele lat reprezentował Dan Rostenkowski, Amerykanin polskiego pochodzenia, który posiadał ogromne wpływy w Kongresie. W wyborach w 2002 startowała Amerykanka polskiego pochodzenia, Nancy Kaszak, przegrywając z Rahmem Emanuelem.

□ Benedykt XVI pozbawił stanu kapłańskiego wcześniej ekskomunikowanego ks. Marka Bożka, który był samowolnym proboszczem polskiej parafii pw. św. Stanisława Kostki w Saint Louis w stanie Missouri.



□ Znany amerykański dziennikarz polskiego pochodzenia, Alex Storożyński, jest autorem wydanej w Stanach Zjednoczonych najnowszej biografii Tadeusza Kościuszki: *The Paesant Prince: Thaddeus Kosciuszko and Era of Revolution*.



WIELKA BRYTANIA

□ Jak podaje „Daily Telegraph”, z powodu kryzysu gospodarczego Wielką Brytanię opuściło już ok. 200 tys. wysoko wykwalifikowanych pracowników-Polaków, m.in. nauczycieli, bankowców, lekarzy, menedżerów. Nasi rodacy albo wracają do kraju, albo emigrują do Australii.

□ Dwudziestoletnia polska pielęgniarka pracująca w domu opieki społecznej w Belfascie wygrała 1,5 miliona funtów w brytyjskiej loterii.

FRANCJA

□ W 1895 r. Teofil Antoni Kwiatkowski namalował obraz „Polonez Chopina (Bal w Hôtel Lambert w Paryżu)”. Symboliczna i wieloznaczna kompozycja artysty przedstawia reminiscencję Balu Polskiego, wydawanego corocznie w Paryżu przez księżną Annę Czartoryską, oraz wizji Chopina dotyczącej tryumfalnego pochodu rycerstwa polskiego przy dźwiękach poloneza A-dur, której doświadczył w czasie pobytu w klasztorze kartuzów w Valldemossie na Majorce.

POLSKA

□ W dn. 6-18 lipca zostanie zorganizowany przez Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej kurs najnowszej historii Polski - III Polonijne Spotkania z Historią Najnowszą dla nauczycieli ze szkół polonijnych. Zainteresowane osoby proszone są o kontakt z dr Andrzejem Zawistowskim, tel. (00 48) [0]22 4318391; e-mail: andrzej.zawistowski@ipn.gov.pl

KAMERUN

□ Misjonarzem w Kamerunie jest o. Krzysztof Zelenda, kapłan Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Absolwent Wyższego Seminarium Duchownego w Obrze, Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, Instytutu Katolickiego w Paryżu oraz Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie (doktorat). Wikariusz parafii: św. Jerzego we Wrocławiu-Popowicach 1989-90, św. Magdaleny w Paryżu 1990-92. Od 1992 misjonarz w Kamerunie. Wikariusz w Guider 1992-95; proboszcz w Poli 1996; kapelan młodzieży w parafii św. Jana w Maroua 1998-2000; proboszcz w Mokolo 2000-; wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Moroua 1993-96 i 1998-. Członek Polskiego Towarzystwa Afrykanistycznego w Poznaniu 1997-.



Głos wokół sportu

Bożdan Usowicz

☺ W 20 kolejce ekstraklasy kandydaci

do tytułu MP tracili punkty. Wydarzeniem kolejki była jednak kontuzja najlepszego strzelca ligi, Brożka, który może pauzować nawet pół roku i nie wystąpi także w meczach reprezentacji. Trzecią wygraną pod rząd osiągnął ŁKS i powróciła nazwa tego klubu: „Ryccerze wiosny”. Wielki powrót notuje Frankowski. Kolejny gol w barwach Jagiellonii i „Frankelowca bramkę” odprawił Legię. Wyniki wszystkich spotkań: Polonia Warszawa - ŁKS 1:3, Jagiellonia - Legia 2:1, Cracovia - Lechia 3:1, Polonia B. - Ruch 0:3, Odra - Śląsk 0:0, PGE GKS Belchatów - Wisła 0:0, Górnik - Lech 1:1 (Lech wyrównał w dolczonym czasie gry), Arka - Piast 0:1. Na czele tabeli Lech (43 pkt.) wyprzedza Legię (40) i Wisłę (38). Polonia ma 36 pkt., a kolejny w tabeli Śląsk - 36. Tabelę zamykają Cracovia, Odra Wodzisław i Górnik Zabrze.

☺ **Polacy za granicą.** Gola na wagę wygranej 2:0 Auxerre z Olympique Lyon zdobył Jeleń. Celne uderzenie zaliczył dla Apoelu Nikozja Żewłakow. Wygrana 4:0 z APEP spowodowała, że jego zespół został liderem ligi cypryjskiej. Boruc z Celtikiem sięgnął po Puchar Ligi szkockiej po wygranej 2:0 z Rangersami. W drugoligowym greckim Kawała hat-trickiem i asystą popisał się Tarachulski. Jego drużyna wygrała 4:0 z Agrotikossem. Grający na Cyprze Sosin dostał powołanie w miejsce kontuzjowanego Brożka do kadry Polski.

☺ **Siatkarski Puchar Polski kobiet** wygrał zespół Aluprof Bielsko-Biała, który w finale pokonał 3:0 Muszyniankę.

☺ **Justyna Kowalczyk nadal walczy o Kryształową Kulę.** W Trondheim wygrała prowadząca w klasyfikacji generalnej Majdić, ale druga na mecie Kowalczyk odrobiła do niej kilka punktów dzięki premiom.

☺ **W skokach narciarskich w Vikersund Polska zajęła 7 miejsce w konkursie drużyn.** Indywidualnie wygrał Schlierenzauer, najlepszy z Polaków Małysz był 8.

☺ **Urszula Radwańska wygrała w 1/16 turnieju Indian Wells z Kuzniecową 6:2, 4:6, 6:3.** Do III rundy awansowała także jej siostra Agnieszka.

☺ **Po raz 8 Cracovia zdobyła tytuł Mistrza Polski w hokeju na lodzie.** W walce finałowej Cracovia wygrała rywalizację z GKS Tychy 4:1, w ostatnim meczu pokonując Tyszan 7:0. Brąz przypadł Podhalu, które wygrało Stocznio-cem Gdańsk. Hokeiści Unii Oświęcim powrócili do Polskiej Ligi Hokejowej. Zapewnili sobie triumf w finale play off pierwszej ligi, pokonując 5:4, po raz trzeci, KTH Krynica-Zdrój.

Katecheza

na niedzielę 5 kwietnia

BÓG JEST WSZECHMOGĄCY - OPATRZNOŚĆ BOŻA

1. Prawda wiary o wszechmocy Boga oraz Jego Opatrzności wywołuje w nas mieszane uczucia. Z jednej strony wierzymy w nią i cieszymy się, że jest Ktoś potężniejszy od nas, kto czuwa nad biegiem ludzkich dziejów. Daje nam to ogromne poczucie bezpieczeństwa w życiu. Z drugiej jednak strony, gdy słyszymy o wybuchach wulkanów, trzęsieniach ziemi, powodziach lub innych kataklizmach, gdy nas samych dotykają nieszczęścia, rodzą się w nas wątpliwości, odnosimy wrażenie, może nawet nieświadome, jakby Pan Bóg nie do końca miał władzę nad wszystkim.



2. To doświadczenie podzielają autorzy Katechizmu Kościoła Katolickiego, pisząc: „Wiara w Boga wszechmogącego może być wystawiona na próbę przez doświadczenie zła i cierpienia. Niekiedy Bóg może wydawać się nieobecny i niezdolny do przeciwstawienia się złu” (KKK 272). Ten sam Katechizm (KKK 268) zachęca nas jednocześnie, abyśmy uwierzyli, że „wszechmoc Boża jest powszechna, ponieważ Bóg wszystko stworzył, wszystkim rządzi i wszystko może; jest miłująca, ponieważ Bóg jest naszym Ojcem; jest tajemnicza, ponieważ tylko wiara może ją uznać, *gdy w słabości się doskonali* (2 Kor 12,9).”

3. Powszechność mocy Bożej oznacza więc, iż nie tylko stworzył On wszechświat, ale ustalił również jego porządek oraz kieruje ludzkimi sercami i wydarzeniami (Prz 21,1). Stworzenie, choć nosi już w sobie dobroć i doskonałość, to jednak nie wyszło z rąk Boga całkowicie wykończone (KKK 302) i zmierza ku ostatecznej doskonałości. „Bożą Opatrznością nazywamy zrządzenia, przez które Bóg prowadzi swoje stworzenie do tej doskonałości” (KKK 302). Pismo Święte poucza nas wyraźnie, że troska Bożej Opatrzności jest konkretna i bezpośrednia (por. KKK 321), tzn. obejmuje sobą wszystko, od wielkich wydarzeń historii aż do rzeczy najmniejszych. Często zupełnie błędnie sądzimy, że nasze osobiste sprawy są zbyt mało ważne, by zajmować nimi Pana Boga. Jezus Chrystus wręcz zachęca do dziecięcego zawierzenia Opatrzności Ojca: „Nie troszczcie się więc zbyt i nie mówcie: Co będziemy jeść? Co będziemy pić? ... Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie” (Mt 6,31n.). Bóg zna wszystkie nasze potrzeby i chce je zaspakajać, gdyż Jego wszechmoc i Opatrzność Boża jest miłująca. On nie jest złośliwym geniuszem, który wprawił w ruch wszechświat i stworzył ludzi, dalej się nimi nie zajmując. Nie! Jest kochającym Ojcem, który troszczy się o nas, udziela nam przybranego synostwa, a zwłaszcza wtedy, gdy w swoim nieskończonym miłosierdziu dobrowolnie odpuszcza nam grzechy. Jego wszechmoc objawia się najpełniej nie w dominacji nad człowiekiem, lecz w darmowej miłości; w tym, że może kochać każdego człowieka za darmo i nie zniechęcać się ludzką niewiernością. Jednocześnie wszechmoc i opieka miłości Bożej pozostaje dla nas tajemnicza. Można ją zgłębić tylko wiarą. Tajemnicze pozostają dla nas chwile pozorowanej niemocy Boga wobec zła i cierpienia człowieka. Tajemnicze i bez łatwych odpowiedzi pozostaną odwieczne pytania człowieka: Jeśli Bóg, dobry i wszechmogący Ojciec, troszczy się o wszystkie swoje stworzenia, to dlaczego istnieje zło i cierpienie? Dlaczego Bóg nie stworzył świata doskonałego, bez pierwiastków zła? Otóż Bóg w realizacji swego zamysłu sam dobrowolnie ogranicza swoją wszechmoc, by obdarzyć człowieka nie tylko istnieniem, lecz również godnością wolnego współdziałania z Nim. Możliwość czynienia nie tylko dobra, ale także zła, jest ceną ludzkiej wolności. Bóg mógł tak „zaprogramować” człowieka, by ten był zdolny czynić tylko dobro, wtedy jednak nie byłibyśmy w pełni wolni. Stwórca chciał jednak, byśmy dążyli do ostatecznego celu z wolnego wyboru, a nie z przymusu. Wolność zakłada więc możliwość błędu i grzechu. Wiemy z Księgi Rodzaju, że faktycznie zło moralne

weszło na świat poprzez decyzję pierwszych rodziców. I choć Bóg nie jest ani bezpośrednio ani pośrednio przyczyną zła moralnego w świecie, to z szacunku do wolności człowieka dopuszcza je, by następnie w tajemniczy sposób wyprowadzić z niego większe dobro. W taki właśnie sposób ze śmierci swego Syna Bóg wyprowadził największe dobro, odkupienie ludzkości.

4. Zapamiętajmy: Wszechmoc i Opatrzność Boża jest powszechna, tzn. obejmuje wszystkie wydarzenia w świecie; jest miłująca, tzn. może sobie pozwolić na darmową miłość wobec każdego człowieka i nie zniechęcać się jego niewdzięcznością; jest wreszcie tajemnicza, tzn. zdolna do wyprowadzenia dobra z wszelkiego zła. Pozorna niemoc Boga wobec zła i cierpienia jest tak naprawdę Jego samoograniczeniem się, by uczynić miejsce dla ludzkiej wolności.

Ks. Leszek Misiarczyk

A retenir : La Toute Puissance et la Providence divines sont universelles, ce qui veut dire, qu'elles concernent tous les événements du monde ; elles sont aimantes, ce qui veut dire qu'elles peuvent se permettre l'amour gratuit pour chaque homme et ne pas se décourager par son ingratitude ; enfin, elles sont mystérieuses c'est-à-dire capables de tirer un bien du mal. Apparente impuissance de Dieu en face du mal et de la souffrance est en vérité l'autolimitation de Dieu afin de laisser une place à la liberté de l'homme.



Idąc drogą Świętej Bernadety

134

Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes

(7-10 maja 2009)

Pielgrzymka organizowana jest przez Polską Misję Katolicką we Francji pod przewodnictwem JE ks. bpa Zygmunta Zimowskiego i pod kierownictwem ks. inf. Stanisława Jeża, Rektora PMK. Animacja - ks. prał. Krystian Gawron, wicerektor PMK, i ks. Kazimierz Kopacz; organizacja - Polskie Zjednoczenie Katolickie Regionu Paryskiego - prezes: mgr inż. Sławomir Indyk.

Czy byłeś już w Lourdes? Jeśli nie, wybierz się z nami, na spotkanie z Matką Bożą, która tam objawiła się od 11 lutego do 16 lipca 1858 r., przynosząc światu wezwanie do modlitwy i pokuty. Bernadeta Soubirous o tym miejscu powiedziała: „To było moje niebo”. Dziś miliony ludzi przybywają tu, aby się modlić, oczyścić serce, dotknąć skały, napić się wody z cudownego źródła, zapalić świecę.

INFORMACJE, PROGRAM I ZAPISY: (do 15 kwietnia) - w parafiach polskich, w biurze Polskiej Misji Katolickiej (263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris; tel. 01 55 35 32 32, fax. 01 42 96 19 89, e-mail: pmk@club-internet.fr) - przy zapisach wpłacamy całość lub zaliczkę (30% opłaty - reszta do uregulowania przed 15.04.09). Wpłaty można dokonywać gotówką lub czekiem na adres: *Aumônerie Polonaise* Rektorat - CCP 041 Paris 23 343 69 N, z dopiskiem „Pielgrzymka do Lourdes”. Późniejsze zgłoszenia - tylko w zależności od możliwości zakwaterowania i transportu, opłacamy całość kosztów udziału.

KOSZTA UDZIAŁU: Autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem - 230 euro; noclegi z utrzymaniem + opłata pielgrzymkowa - 135 euro; opłata pielgrzymkowa od osoby - 20 euro (dla osób, które same organizują dojazd, hotel i utrzymanie); Specjalna oferta dla dzieci od 4 do 11 lat - Autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem (a - 1 dziecko bezpłatnie, jeżeli z rodzicami, b - 1 dziecko bezpłatnie, drugie i następne - 50 %, jeżeli z rodzicami).

Wielkanoc w Domach Polskiej Misji Katolickiej



Triduum Paschalne w Domu PMK w La Ferté sous Jouarre

31, rue d'Hugny
77260 La Ferté sous Jouarre

Wielki Czwartek - Dziękujemy Panu za sakramenty Eucharystii i Kapłaństwa. Kolacja - g. 18³⁰, Msza św. Wieczery Pańskiej - g. 19³⁰, Adoracja - g. 21⁰⁰. **Wielki Piątek** - Dziękujemy Panu za łaskę odkupienia. Droga Krzyżowa - g. 15⁰⁰, kolacja - g. 18³⁰. **Liturgia Męki Pańskiej** - g. 19³⁰, Adoracja przy Grobie Pańskim - g. 21⁰⁰. **Wielka Sobota** - Oczekujemy na Zmartwychwstanie Pana. Poświęcenie pokarmów - g. 11⁰⁰, **Liturgia Wigilii Paschalnej** - g. 18⁰⁰, procesja rezurekcyjna po Wigilii Paschalnej, kolacja świąteczna (po procesji rezurekcyjnej). **Niedziela Zmartwychwstania** - śniadanie - g. 8³⁰, Msza św. w dzień - g. 11⁰⁰, aperitif (w sali) - g. 12¹⁵, obiad wielkanocny - g. 13⁰⁰, kolacja - g. 19⁰⁰. **Poniedziałek Wielkanocny** - śniadanie - g. 8³⁰, Msza św. - g. 11⁰⁰, obiad świąteczny - g. 13⁰⁰.

Pobyt: dzień zwykły (nocleg + wyżywienie) - 38 euro; dzień świąteczny (nocleg + wyżywienie) - 48 euro; podróż we własnym zakresie.

Informacje i zapisy: tel./fax 01 60 22 03 76;
e-mail: pmk.laferte@free.fr



Dom PMK w Dinard

5, rue de la Vistule;
35800 Dinard-St. Enogat

Pobyt: dzień zwykły (pełne wyżywienie + cena za pokój) - 42 euro od osoby; dzień świąteczny (pełne wyżywienie + cena za pokój) - 52 euro od osoby; podróż we własnym zakresie.

Informacje i zapisy:
tel. 02 99 46 71 71



Triduum Paschalne w Lourdes Dom Polski „Bellevue”

Route de Bartres; 65100 Lourdes

Wielki Czwartek: 18³⁰ - kolacja; 20⁰⁰ - Msza św. Wieczery Pańskiej w kaplicy; Adoracja. **Wielki Piątek:** 8³⁰ - śniadanie; 13⁰⁰ - obiad; 15⁰⁰ - Nowenna do Miłosierdzia Bożego, Droga Krzyżowa; 18³⁰ - kolacja; 20⁰⁰ - Celebracja Męki Pańskiej w kaplicy; Adoracja. **Wielka Sobota:** 8³⁰ - śniadanie; 13⁰⁰ - obiad; 15⁰⁰ - poświęcenie pokarmów; 18³⁰ - kolacja; 20⁰⁰ - **Wigilia Paschalna** w kaplicy. **Niedziela Wielkanocna:** 8³⁰ - śniadanie; 10⁰⁰ - Msza św. w kaplicy; 13⁰⁰ - obiad; 19⁰⁰ - kolacja. **Poniedziałek Wielkanocny:** 7⁰⁰ - Msza św. w kaplicy; 8³⁰ - śniadanie; 11⁰⁰ - Msza św. w kaplicy; 13⁰⁰ - obiad; 19⁰⁰ - kolacja.

Pobyt: dzień zwykły - 35 euro od osoby, dzień świąteczny - 40 euro od osoby; podróż we własnym zakresie.

Informacje i zapisy: tel. 05 62 94 91 82;

e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr

Wielkanoc na Korsyce Dom PMK św. Józefa

20200 Santa Maria Di Lota; Lieu dit Miomo Bastia

Obrzędy świąteczne skupione są głównie na liturgii Wielkiego Czwartku i Wielkiego Piątku. Odbývają się one wieczorem (marsz z pochodniami) i cały poranek - Wielki Piątek.

Planujemy wyjazd do Sartène lub do jednej z okolicznych miejscowości na świąteczną liturgię Wielkiego Tygodnia.

Pobyt: dzień zwykły (pełne wyżywienie) - 30 euro + cena za wybrany pokój; dzień świąteczny (pełne wyżywienie) - 40 euro + cena za wybrany pokój; podróż we własnym zakresie.

Inf. i zapisy: tel. 04 95 33 28 29; e-mail: mshcorse@aol.com



NASZA WSPÓLNOTA CZAS WIELKANOCNY

Fréjus - Plage: Dzień rekolekcyjny ze spowiedzią wielkanocną w niedzielę Palmową, 5 kwietnia. Od 17.30 okazja do spowiedzi. I nauka, gorzkie żale i Msza św. z drugą nauką. **Msza św. wielkanocna z poświęceniem pokarmów o godz. 8.30 (12 kwietnia);**

Grimaud: w kościele św. Michała Archanioła - Dzień rekolekcyjny ze spowiedzią wielkanocną w niedzielę 5 kwietnia. Od 12.30 okazja do spowiedzi. I nauka, gorzkie żale i Msza św. z drugą nauką. **Poświęcenie pokarmów w Wielką Sobotę o godz. 15.00 (11 kwietnia).**

Toulon: w kościele św. Jana Bosko - Dzień rekolekcyjny ze spowiedzią wielkanocną w niedzielę 5 kwietnia. Od godz. 8.30 okazja do spowiedzi. I nauka, gorzkie żale i Msza św. z drugą nauką. **Msza św. wielkanocna z poświęceniem potraw w Wielką Sobotę 11 kwietnia o godzinie 18.00.** Okazja do spowiedzi o godz. 17.00.

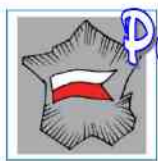
REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE 2009

Kościół Polski Wniebowzięcia NMP (Paryż 1) (263 bis, rue St-Honoré, M^e Concorde)

29 marca (niedziela) - 8⁰⁰ - Msza św. z kazaniem; 9³⁰ - Msza św. z kazaniem; 11⁰⁰ - Msza św. z kazaniem; 14⁰⁰ - Msza św. z kazaniem dla dzieci; 15¹⁵ - Gorzkie Żale; 16⁰⁰ - Msza św. z kazaniem; 18³⁰ - Droga Krzyżowa; 19³⁰ - Msza św. z kazaniem; **30 marca (poniedziałek)** - 8⁰⁰ - Msza św. z konferencją; 18⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konferencja); 20⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konferencja); **31 marca (wtorek)** - 8⁰⁰ - Msza św. z konf.; 18⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konf.); 20⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konf.); **1 kwietnia (środa)** - 8⁰⁰ - Msza św. z konf.; 11⁴⁵ - Msza św. z kazaniem dla dzieci; 18⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konf.); 20⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konf.); **2 kwietnia (czwartek)** - 8⁰⁰ - Msza św. z konf.; 18⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konf.); 20⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konf.); **3 kwietnia (piątek)** - 8⁰⁰ - Msza św. z konf.; 17³⁰ - Droga Krzyżowa; 18⁰⁰ - Msza św. z kazaniem (po Mszy św. konf.); 20⁰⁰ - Msza św. i konferencja.

Aulnay sous Bois

3 kwietnia (piątek) - Rozpoczęcie rekolekcji - Kościół św. Józefa - Msza św. z nauką g. 20⁰⁰; Spowiedź od 19³⁰. **4 kwietnia (sobota)** - Msza św. z nauką g. 19⁰⁰; Spowiedź od 18³⁰. **5 kwietnia Niedziela Palmowa** - Msza św. z nauką w Blanc Mesnil g. 8⁰⁰; Msza św. z nauką w Aulnay-sous-Bois g. 9³⁰. Po Mszy św. nauka dla dzieci w kaplicy Domu Prowincjalnego. **Spowiedź:** Kościół św. Józefa g. 16⁰⁰; Msza św. z nauką g. 18⁰⁰. **6 kwietnia (poniedziałek)** - Msza św. z nauką dla młodzieży g. 20⁰⁰, w kaplicy Domu Prowincjalnego.



Polacy we Francji

Skarby, które podarował każdemu z nas

Sławomir Indyk

Chociaż sobota 28 lutego nie zapowiadała się zbyt ciepła, w La Ferté sous Jouarre kawa, herbata oraz ciasta, którymi nas przyjęto już na samym początku, rozgrzały nam ciała i umysły, wprawiając w miły nastrój. Tak zaczęły się nasze rekolekcje dla małżeństw.

Na początku staraliśmy się poświęcić nieco czasu dzieciom tak, aby poczuły się swobodnie, zapoznały ze sobą wzajemnie i skupiły na zabawie. Muszę przyznać, że opieka nad nimi (tu duże ukłony dla Hani i Zenka, którzy organizowali zabawy) była tak dobra, że szkoda im było następnego dnia wracać do domów. Otrzymaliśmy klucze do pokoi, w których rozlokowaliśmy się, a następnie - po wspólnej modlitwie - przyszedł czas na zapoznanie się poszczególnych małżeństw między sobą i wykłady.

Alicja mówiła o procesie rozwoju człowieka, od urodzenia i miłości niemowlęcej, poprzez szereg następnych etapów wzrastania aż po miłość dojrzałą. Omawialiśmy teoretyczną strukturę, teraz trzeba było jednak nadać jej „ducha”. Tak więc, po pysznym obiedzie, powróciliśmy do wnikliwej analizy procesu dorastania człowieka do dojrzałości i odpowiedzialnej miłości, i... zaczęła się dyskusja - „na poważnie” i wzruszająca, ale i przeplatana śmiechem.

Wykład o wzajemnym rozumieniu się małżonków, o specyfice reagowania mężczyzn i kobiet, miał ułatwić dialog małżonków a także wskazać im drogi doskonalenia ich związku oraz zwrócić im w tym kontekście szczególną uwagę na skutki stresu, wskazując jednocześnie, jak go unikać. Duży nacisk położono na rolę wspólnego „być w dwoje”, bez dzieci, w utrzymywaniu więzi między małżon-



kami. Zainscenizowana „klótnia” wprowadziła nas w tematykę genezy konfliktu małżeńskiego i sposobów rozwiązywania go oraz różnic w postrzeganiu tych samych sytuacji przez mężczyznę i kobietę. Msza św. o godz. 18, podczas której odnowiliśmy Sakrament Małżeństwa, była dla nas, ale i dla naszych dzieci, które po raz pierwszy zobaczyły swych rodziców ślubujących sobie miłość, wierność i uczciwość małżeńską, czasem bardzo szczególnym. Po kolacji „przeżyliśmy” uroczystą wspaniałą w Kanie Galilejskiej - cytata z Pisma Świętego skłaniał do refleksji. W tym czasie dzieci miały swój program muzyczny.

Msza św. niedzielna rozpoczęła następny dzień naszych rekolekcji, potem śniadanie, wykład, dyskusje, a przede

wszystkim wystawienie Najświętszego Sakramentu oraz adoracja, modlitwa za każdą z obecnych par małżeńskich. Niektórzy nie mogli powstrzymać łez. Każdy też, dzięki obecności księdza Antoniego, skorzystał z sakramentu pojednania.

Przeplatając „plenarną” dyskusję z rozmowami indywidualnymi „na osobności”, na zakończenie doszliśmy do wspólnych kon-

kluzji, co potrzebne jest do szczęścia w małżeństwie. Następnie dzieci - w strojach rycerzy, obrońców wiary (wykonanych wg wskazówek Hani), przedstawiły przygotowany wcześniej program.

Na zakończenie tego sprawozdania pragnę podzielić się jeszcze jedną, tym razem już bardzo osobistą refleksją

Co nam dały te rekolekcje?

Myślę, że każdemu, kto w nich uczestniczył, coś innego. Dla mnie były podróżą w poszukiwaniu skarbów. Skarbów, które podarował każdemu z nas Bóg. Przykryte trudami codzienności, zmęczeniem i zabieganiem, z czasem powoli gubią swój naturalny blask. I dopiero „przypadkiem” odkurzone zaczynają nabierać znowu piękna, dają radość i ukojenie. Zbliża się wiosna i wiosenne porządki. Czy może być lepsza okazja do wielkiego posprzątania w naszym własnym życiu? Myśmy z niej skorzystali. Warto! Warto poświęcić swój czas, warto wyrwać się z utartych ścieżek, aby poczuć świeżość i odkryć znowu piękno naszych uczuć i wzajemnych, małżeńskich relacji... nawet gdyby były one trudne.

Jeśli kiedyś będziecie mieli okazję, żeby wziąć udział w kursie „Czego potrzeba do szczęścia w małżeństwie?”, zachęcamy Was, skorzystajcie z niej. Warto to przeżyć!

Kasia i Mirek, 15 lat małżeństwa

Po ostatnich trudnych chwilach, jakie przeżyliśmy z mężem, wiedziałam, że sama, lub sami, nie damy sobie rady, by odbudować naszą miłość na nowo. Miłość, która wśród nawału spraw i problemów, jak stara książka na półce została przykryta grubą warstwą kurzu i nikt już o niej nie pamięta. Tylko Bóg - Ten, który nas połączył. Tak, On nie zapomniał i tak jak Jezus posłał apostołów, On posłał moją siostrę, która powiedziała mi o... „weekendzie dla rodzin”. Byłam zrezygnowana, ale długo nie zastanawiałam się nad wyjazdem, gdy, telefonując do Alicji, usłyszałam ten miły głos... Od razu poczułam się o wiele pewniej.

W La Ferté powitało nas wiosenne słońce, chociaż trzeba było przebijać się przez mgłę. Nasze dzieci były zachwycone tym, że mogą biegać po ogrodzie, bawić się z kolegami i, jak się później okazało, jeszcze „łowić ryby”. My zaś w tym czasie poznaliśmy się z uczestnikami rekolekcji oraz Alicją,



Sławkiem i Grzegorzem, którzy właśnie mieli być naszymi... przewodnikami w odszukiwaniu szczęścia w małżeństwie.

Najbardziej utkwiła mi w pamięci chwila, w której Alicja mówiła o swoich relacjach małżeńskich ze Sławkiem. Wtedy zaczęłam się zastanawiać, czy ona przypadkiem nie mówi o mnie. Trochę dziwne, ale mówiła o problemach, które właśnie my napotykalismy na swojej drodze. Uświadomiłam sobie, że chyba jednak, z pomocą Bożą, można to wszystko pokonać, zwłaszcza, gdy patrzę na uśmiechnięte twarze naszych dzieci. „Listy”, które pisaliśmy tu do siebie nawzajem, odświeżyły drzemające w nas uczucia, przypominały o chwilach, gdy ta druga osoba była najważniejsza, najpotrzebniejsza i tak bardzo kochana.

Uczestniczyliśmy też w wyjątkowej Mszy św., podczas której odnawialiśmy swój Sakrament Małżeństwa. Dla nas miało to szczególne znaczenie, ponieważ - po długiej przerwie - na moim palcu pojawiła się znowu obrączka. Później uczestniczyliśmy w modlitwie za małżeństwa, którą przeżyłam z wielkim wzruszeniem. Jakże pomocne było dla nas Słowo Boże i uśmiech, przekazywane nam przez ks. prał. Antoniego Biela. ➔➔



→→ Mam nadzieję, że składane mu 1 marca życzenia urodzinowe spełnią się.

Tak więc wzmocnieni Bożą mocą wróciliśmy do naszych codziennych obowiązków. Na pewno czeka nas jeszcze dużo pracy nad naszymi wzajemnymi relacjami, wzajemnym rozumieniem się, miłością, których nadal musimy się uczyć - gdyż nasze charaktery są jak ogień i woda - i bez których... nie da się żyć. Mam nadzieję, że Bóg nie opuści mnie również w nadchodzący weekend, bo tym razem czeka mnie sesja egzaminacyjna.

Na końcu dopisze już tylko: Bardzo dziękujemy animatorom tego weekendu, a wszystkim, którzy by w przyszłości zastanawiali się, czy warto jechać na coś takiego do La Ferté, chcę odpowiedzieć - naprawdę warto!

Ania - żona Witka, 8 lat małżeństwa

Co robiły w tym czasie nasze dzieci?

28 marca do domu Polskiej Misji w La Ferté sous Jouarre przyjechały rodziny, które wyraziły gotowość uczestniczenia w spotkaniu organizowanym przez Szkołę Nowej Ewangelizacji św. Teresy przy PMK w Paryżu, którego temat brzmiał: „Czego potrzeba do szczęścia w małżeństwie?”. Program był bogaty zarówno dla rodziców, jak i ich pociech.

Dzieci były w wieku od 2 do 11 lat, wesołe, tryskające energią, skore do zabawy.

Pierwszy dzień przywitał nas piękną pogodą, która zachęcała do spędzenia czasu na świeżym powietrzu. Odbył się więc minimecz piłki nożnej, zabawy w berka, ciuciubabkę, głuchy telefon oraz długie spacery. Dzieci miały okazję obserwować budzenie się przyrody po zimowym śnie. Zbierały skarby natury, które mogły wykorzystać na zajęciach plastycznych po południu.

Po smacznym obiedzie i odpoczynku dzieci przystąpiły do pracy. Ile było przy tym radości! Wyobraźnia dzieci nie miała granic. Powstały piękne laurki, które dzieci ofiarowały Panu Jezusowi podczas wieczornej Mszy św.

Drugi dzień również był owocny w pomysłach, np. nietypową produkcję wudek i wyprawę na ryby. Odbędzie się wiele zabaw na świeżym powietrzu.

Po południu mali uczestnicy mieli bojowe zadanie: każde dziecko



miało zrobić... zbroję Bożą. Po przeczytaniu fragmentu Listu św. Pawła do Efezjan (6, 11-17) i krótkiej katechezie wszyscy z ochotą przystąpili do zadania. Powstawały hełmy zhawienia, tarcze, którymi jest wiara, miecze, czyli modlitwa i słowo Boże, pancerze - dekalog i pasy, którymi jest prawda. Praca nie była łatwa, dużo wycinania, malowania, klejenia, ale zespół był zgrany i solidarny. Starsze dzieci pomagały młodszym. Na koniec zmęczone, ale radosne, wyszły ubrane w zbroję Bożą. Rodzice podziwiali prace swoich pociech i byli... dumni. Ale najbardziej jest dumny Pan Bóg ze swoich Rycerzy.

Wweekend minął szybko, pełen wspaniałych przeżyć. Czas rozstania był smutny dla wszystkich, szczególnie dla dzieci, które odjeżdżały z łezką w oku.

Hania

Ps.: Serdecznie dziękujemy Hani i Zenkowi, którzy poświęcili swój czas w posłudze dzieciom. (A. i S. Indyk).

Barbara Stettner-Stefańska, autorka książek „Paryż po polsku” i „Francja po polsku”,

uprzejmie informuje, że

5 kwietnia, o godz. 11.00,

w 160. rocznicę śmierci Juliusza Słowackiego,

w Kościele Polskim w Paryżu

(263 bis, rue St-Honoré)

zostanie odprawiona Msza św. w intencji Poety.

Tego samego dnia o godz. 15.00 odbędzie się

kameralne spotkanie przy grobie Wieszcza na Cmentarzu Montmartre

(m. Place de Clichy, wejście od av. Rachel).

Grób znajduje się w 7. division i figuruje na udostępnianym bezpłatnie planie cmentarza.



à Mamie MARIE très joyeux 102 ans

avec tout l'amour
de ses enfants
Claude & Chantal,
Annie & Maks,
Josette & Claude
et
la grande affection
de Alice, Cecilia,
Térèsa, Wiesia
des amies pour la vie!



Stella Maris - Gwiazda Morza



Polski Ośrodek Wakacyjny Stella Maris - Gwiazda Morza obchodzi w tym roku 60 lat istnienia. Jest to ośrodek założony przez Polaków. Mamy tu własną kaplicę, w której codziennie są odprawiane Msze św.

Ośrodek położony na Opalowym Wybrzeżu, naprzeciw Anglii, proponuje weekendy i pobyty w czasie wakacji. Oddalony zaledwie dwie i pół godz. od Paryża (A 16, zjazd 26), leży obok słynnej Le Touquet Paris Plage. Dojazd pociągiem: Paryż Gare du Nord - Etaples le Toquet.

Opalowe Wybrzeże to niekończące się plaże, wydmy, lasy, zdrowy mikroklimat bogaty w jod. „Kilka dni pobytu w Stella Plage zapewni ci rok zdrowia” - pisze miejscowy burmistrz.

Zapraszamy na Wielkanoc „po polsku” i świąteczne smakołyki, na Majówkę (6-8 maja: bogatą polskim folklorem), na jubileusz 60-lecia istnienia Ośrodka, na spotkanie polonijne we wrześniu. Organizujemy wyjazdy do Londynu, Bruges i innych znanych miejscowości. Na miejscu znajdują Państwo gry, tereny sportowe oraz zabawy dla dzieci i młodzieży. Wieczorem potańcówki i spektakle. Ceny przystępne (dla małych dzieci pobyt darmowy, dla większych - zniżki).

Serdecznie zapraszamy.

Village Vacances Stella Maris - 376 rue Biallarquet, 62780 Stella Plage
Tel. 03 21 94 73 65, fax 03 21 94 63 55, www.stellamaris-vacances.com
e-mail: contact@stellamaris-vacances.com, internet:

GRECJA 23 – 31 maja 2009:

NA SZLAKACH FILOZOFÓW I TWÓRCÓW KULTURY HELLEŃSKIEJ ŚWIATA STAROŻYTNEGO

Wyjazd naukowo-turystyczny samolotowo-autokarowy



1 dzień - 23 maja: Paryż - Ateny. Przelot do Aten, hotel, zakwaterowanie, odpoczynek, wstępne konwersatorium na ziemi twórców starożytnej historii: Arystotelesa, Sokratesa, Platona..., spacer po Atenach.

2 dzień - 24 maja: Ateny - Kalambaka - Meteory. Wyjazd do Kalambaki, zwiedzanie Meteorów - prawosławnych klasztorów z XIV w., wzniesionych na skalnych szczytach (między niebem a ziemią), ze wspaniałą panoramą na okolicę.

3 dzień - 25 maja: Kalambaka - Delfy. Wyjazd z Kalambaki do Delf - ruiny pogańskiego sanktuarium Apollina, w którym Pytie, jako wyrocznie starożytnego świata, przepowiadały przyszłość. Po drodze do Delf postój przy pomniku Leonidasa. Zwiedzanie Delf.

4 dzień - 26 maja: Delfy - Olimpia, Lutraka (Półwysep Peloponez). Przejazd do Olimpii przez most linowy RIO ande RIO. W Olimpii, gdzie ponad 1000 lat odbywały się Igrzyska Olimpijskie, zwiedzanie stadionu, świątyni i innych miejsc związanych z igrzyskami. Dojazd do Lutraki.

5 dzień - 27 maja: Lutraki - Mistra. Przejazd przez Spartę do Mistry - zwiedzanie, zachowanego w dobrym stanie w stylu bizantyjskim, Miasta Dolnego i, dla chętnych, Górnego. Przejazd do Monemwazji - miasta bizantyjskiego, zbudowanego na skale (wyspie) z groblą. Jest to tzw. „Gibraltar Wschodu”, tym bardziej fascynujący, że dziś prawie zupełnie opuszczony przez mieszkańców.

6 dzień - 28 maja: Lutraki - Argolida. Wyjazd i zwiedzanie tzw. Argolidy. W Epidauros - zwiedzanie zachowanego starożytnego teatru. Przejazd do Myken, zwiedzanie twierdzy i grobu Agamemnona, a następnie fortecy Palamedesa w Nafpilo.

7 dzień - 29 maja: Lutraki - Ateny. Wyjazd do Aten przez Korynt, po drodze oglądanie starożytnego Koryntu z czasów św. Pawła, przejazd przez słynny Kanał Koryncki, dojazd do Aten i zwiedzanie zabytków: Akropolu, Muzeum Archeologicznego, Łuk Hadriana, stadion Olimpijski, zmiana warty przy Grobie Nieznanego Żołnierza, Parlament.

8 dzień - 30 maja: Ateny - wyspy: Poros, Hydra, Egina. Całodzienna wyprawa statkiem na trzy piękne Wyspy Saroni, położone na morzu Egejskim. Dla pozostałych na miejscu czas wolny w Atenach. Wieczorem pożegnalna kolacja na Starym Mieście Plaka w tawernie z grecką muzyką i folklorem.

9 dzień - 31 maja: Ateny - Paryż. Ostatnie refleksje, odwiedzić śladów Akademii Platona, Likejonu Arystotelesa. Przejazd na lotnisko, odlot do Paryża.

Cena obejmuje: Transport (samolot Paryż-Ateny-Paryż, autokar na całej trasie w Grecji - według programu, ubezpieczenie, 8 noclegów w hotelach kat. ***, 7 obiadokolacji (pierwszy posiłek 23 maja - kolacja, ostatni 31 maja - śniadanie), kolacja z folklorem (do kolacji serwowane wino), pilot/przewodnik język polski w czasie pobytu grupy na terenie Grecji, przewodnik z licencją na wymaganych obiektach historycznych, przewodnictwo duchowe i specjalistyczne od strony filozofii w ustalonych miejscach, wykłady na temat klasycznej kultury greckiej, zaświadczenie o uczestnictwie w konferencji.

Cena nie obejmuje: rejs statkiem na trzy wyspy - cena 80 euro od osoby, napoje (chłodzące) do posiłków w czasie obiadokolacji, bilety wstępu do zwiedzanych obiektów (około 50 euro), dowolne uczestnictwo w zwiedzaniu.

Koszt wyjazdu: 860 euro. Pierwszą ratę (400 euro) należy uiścić do 15 marca 2009 (opłata wpisowa jest potwierdzeniem zapisu).

Szczegółowe inf. w sekretariacie Studium, tel: 01 42 60 66 58!

PRZYJACIELE GŁOSU KATOLICKIEGO

Mr Tadeusz ADAMOWICZ -	100 euro
Sz.P. Marian OWCZARCZAK -	70 euro
Siostry NAZARETANKI -	80 euro
Anonimowo -	210 euro
Mr Jan POMIAN-GRABIŃSKI -	70 euro
Mr Franciszek MICHULKA -	100 euro
Mme Stefania DOBOSZ -	80 euro
Mr Bronisław BARTOSIK -	70 euro
Mme Lucyna MALUTY -	70 euro
Mme Lucyna ŚWIATCZAK -	70 euro
Mr Tadeusz ŁASEK -	70 euro
Ks. Georges CIECHOMSKI -	70 euro
Mme Janine SENQUIEVE -	80 euro

Czytelnikom, którzy wspierają *Głos Katolicki* „prenumeratą przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

La paroisse Sainte-Jeanne-d'Arc, 3, rue Michelet, 35700 Rennes; tel./fax 02.99.36.09.47; tel. 02.99.46.13.32; e-mail: jdar35@wanadoo.fr

Eucharystia po polsku jest odprawiana w każdą niedzielę o g. 17⁰⁰; o g. 16³⁰ istnieje możliwość spowiedzi św. i rozmowy z duszpasterzem, a po Mszy św. okazja do rozmów Polaków przy herbacie w salce do tego przystosowanej.

Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Mr Witold OCEPSKI - LEVIS ST NOM -	100 euro
Mr Jerzy LIPOWICZ - SAINT MICHEL	
SUR ORGE -	120 euro
Mme Victoria MALICZAK - BRUAY	
LA BUISSIÈRE -	40 euro
Mme Danuta NOWAKOWSKA - SURESNES -	100 euro
NN -	250 euro
Mr et Mme Roman KUKULA - AUXERRE -	100 euro
Mme Irena KWOKA-PATALAS - SOMAIN -	100 euro
Mr et Mme Raymond KAŁEK - ABSCON -	15 euro
Mr et Mme Edwin DOMASZEWICZ - REIMS -	50 euro
Mme Stephanie LAWNICZAK - LEFOREST -	100 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honore, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

MŁODZIEŻ POLONIJNA W STRASBURGU

zaprasza na swoją stronę internetową.

Poznajmy się, byśmy mogli lepiej współpracować.

www.forum.parafianin.eu

Polska Misja Katolicka w Strasburgu Młodzież

INFORMACJA

o rekompensatach finansowych dla osób internowanych

Wydział Konsularny Ambasady RP w Paryżu informuje, że zgodnie z ustawą z dnia 19.12.2008 r. o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. z 2009 r. nr. 14, poz. 74),

PRAWO

osób internowanych do żądania odszkodowania i zadośćuczynienia,

NIE JEST OGRANICZONE ŻADNYM TERMINEM,

z tym, że zgodnie z art. 118 kodeksu cywilnego, powyższe roszczenie majątkowe przedawni się 19 listopada 2017 roku i dopiero po tej dacie jego dochodzenie będzie nieskuteczne.

Pozew przeciwko Skarbowi Państwa o odszkodowanie/zadośćuczynienie należy złożyć w dwóch egzemplarzach (osobiście lub listem poleconym) w

Wydziale Karnym Sądu Okręgowego właściwego dla aktualnego bądź ostatniego miejsca zamieszkania w Polsce, dołączając do niego stosowne dowody (dokumenty, świadkowie).

Złożenie wniosku do Sądu nie wymaga pośrednictwa urzędu konsularnego.

W razie śmierci osoby uprawnionej, roszczenie o odszkodowanie/zadośćuczynienie przechodzi na małżonka, dzieci i rodziców.

Wysokość odszkodowania i zadośćuczynienia nie może łącznie przekroczyć kwoty 25.000 złotych. Takiego ograniczenia nie ma, jeżeli w wyniku wykonania decyzji o internowaniu, osoba poszkodowana poniosła śmierć.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerami telefonu:

01 43 17 34 22; 01 43 17 34 83;
01 43 17 34 76; 01 43 17 34 88.

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE W BRUKSELI

Polska Misja Katolicka w Beneluksie M.B. Częstochowski
- Bruksela rue Jourdan 80 -

Dla Dorosłych: V Niedziela Wielkiego Postu - 29 marca (g. 8⁰⁰, 10³⁰, 16³⁰, 18³⁰) oraz **poniedziałek, wtorek i środa - od 30 marca do 1 kwietnia** (codziennie o g. 19⁰⁰) w kościele N.D. de la Chapelle.

Nauki Stanowe: **Dla Kobiet** - poniedziałek 30 marca po Mszy św.; **Dla Mężczyzn** - wtorek 31 marca po Mszy św.

Dla Młodzieży: od czwartku 2 kwietnia do soboty 4 kwietnia (codziennie o g. 20⁰⁰ w PMK - rue Jourdan 80).

Dla Dzieci: w niedzielę 29 marca o godz. 12⁰⁰ - w kościele N.D. de la Chapelle.

Spowiedź rekolekcyjna:

dla Dorosłych: od poniedziałku 30 marca do środy 1 kwietnia (od g. 18⁰⁰ w N.D. de la Chapelle); **dla Młodzieży:** piątek 3 kwietnia po Mszy św. w PMK; **dla Dzieci:** sobota 28 marca, g. 16³⁰ w PMK.

Wszystkie nauki rekolekcyjne dla Dorosłych i dla Dzieci głoszone są w kościele Notre Dame de la Chapelle (Place de la Chapelle 1). Rekolekcje dla Młodzieży mają miejsce w kaplicy Polskiej Misji Katolickiej (rue Jourdan 80).

Nauki rekolekcyjne głosi: o. mgr Sebastian Łuszczki OMI, ojciec duchowny w Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Oblatów w Obrze.

WIELKI TYDZIEŃ I WIELKANOC

MSZE ŚWIĘTE:

Wielki Czwartek - (9 kwietnia): kaplica PMK - 19⁰⁰ - Ceremonie wielkoczwartkowe.

Wielki Piątek - (10 kwietnia): kaplica PMK - 18³⁰ Droga Krzyżowa, - 19⁰⁰ Pamiątka Męki Pańskiej, - Czuwanie przy Grobie Pańskim - do północy.

Wielka Sobota - (11 kwietnia): kaplica PMK - Adoracja przy Grobie Pańskim do godz. 19⁰⁰, - Świecenie pokarmów w godz. 10⁰⁰ - 18⁰⁰ (dzieci przychodzą ze święconym o godz. 11⁰⁰), - 19⁰⁰ Ceremonie wielkosobotnie.

Niedziela Wielkanocna - (12 kwietnia): Rezurekcja - godz. 7⁰⁰ - kościół N.D. de la Chapelle, pozostałe Msze św. - godz. 10³⁰, 16³⁰, 18³⁰.

Poniedziałek Wielkanocny - (13 kwietnia): kaplica PMK - Msze św. o godz. 8⁰⁰, 10³⁰, 16³⁰, 18³⁰.

Na Korsykę, po słońce, ciszę i wytchnienie - do Domu Polskiego - u św. Jacka - najlepiej i najtaniej polecieć z Paryża już teraz, wykupując od razu bilety na nowo uruchomione połączenia lotnicze EasyJet!

W marcu od: 27,49 euro (w jedną stronę)*; w kwietniu od: 26,49 euro (w jedną stronę); w maju od: 38,49 euro (w jedną stronę); w czerwcu od: 31,49 euro (w jedną stronę).

Bilety powrotne: w marcu od: 30,49 euro; w kwietniu od: 42,49 euro; w maju od: 52,49 euro; w czerwcu od 65,49 euro).

* pełną cenę przelotu - z opłatami lotniskowymi - można znaleźć na stronie easyJet.com)

Dom św. Jacka: 20200 Santa Maria Di Lota; Lieu dit Miomo Bastia;

tel./fax 04 95 33 28 29; e-mail: mshcorse@aol.com; www.maison-saint-hyacinthe.com



I Europejskie Dni Młodzieży Polonijnej: Lourdes 7 - 10 maja 2009

Czy staniemy się Nową Emigracją - Wielką?

Młodzież z Polskiej Misji Katolickiej we Francji zaprasza do Lourdes na Pierwsze Polonijne Dni Młodzieży!

Program ramowy: Przyjazd do Lourdes w czwartek 7 maja wieczorem; **piątek** - Msza św. przy Grocie Objawień, Procesja Światła; **sobota** - Droga Krzyżowa, procesja Eucharystyczna, Forum Młodych; **niedziela** - Msza św. Międzynarodowa.

Koszt pobytu w Lourdes: 75 euro; podróż we własnym zakresie; zgłoszenia do 15 kwietnia (PMK: - 263 bis, rue St. Honoré, 75001 Paris); wpłaty przy zgłoszeniu (na: Aumônerie Polonaise CCP 23 343 69 N Centre Paris).

Informacje - e-mail: lourdes2009@wp.pl lub pmk@club-internet.fr; tel. 01 43 41 52 00; 01 55 35 32 30; 01 55 35 32 32; fax. 01 42 96 19 89.

Ks. Łukasz Skawiński, Karolina Marchlewska, Andrzej Mościński, Ks. Krystian Gawron

Przyjdźcie, a zobaczycie (por. Mt 6, 25)

Jest wiele okazji, by spotkać się, by pogłębić swoją wiarę: - 4 i 5 kwietnia: Pielgrzymka młodych do Chartres; - **7, 8, 9 maja:** Spotkanie młodych w Lourdes!

Już teraz zarezerwuj ten czas! Pomyśl, może uklękni, a jeśli zapali się w Tobie isierka, proś Pana o wytrwanie w decyzji! Jesteś szczęśliwy, radosny - podziel się tym z innymi, bo... „nikt nie ma prawa być szczęśliwym w oderwaniu od innych”.

Wyrusz z nami w pielgrzymkę wiary!

Informacje: Parafia polska - 01 55 35 32 25; - Siostry Sercanki - 01 55 35 32 34.

- ROZLICZENIA KSIĘGOWE -**TEL. 06 64 27 98 95****FRYZJERKA DAMSKA**

- strzyżenie, - koloryzacja, - pasemka,
- refleksy, - balleyage, - dobór fryzury.

Paris 15 - **tel. 06 78 12 30 35.****Poradnia Psychologiczna**przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

**przeprowadzki
przewóz paczek
Paryż - Polska
transport towarów z Polski
na zamówienie
auto-laweta**

Poznań-Konin-Lódź-Warszawa; Siedlce-Białystok-Olsztyn i okolice

tel. +33 (0)6 73 91 12 04; +48 (0)6 00 80 08 08**DYPLOMOWANY PSYCHOLOG -**

diagnoza, psychoterapia indywidualna i terapia małżeństw.

KONTAKT: 01 42 88 49 61

★ ★ ★ **Institut privé France-Europe Connexion**
★ ★ ★ **établissement privé d'enseignement supérieur**
★ ★ ★ **enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris**
★ ★ ★ **SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO**

Zapisy na 2 semestr, nowe grupy: luty/marzec 2009
zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**

Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris (M° Olympiades)

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku

od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66Site: www.ifec-paris.fr; e-mail: ifec@free.fr**KRAWCOWA OFERUJE:****- przeróbki, - poprawki.****T. 01 40 11 68 62 (po 18⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)**

VOIX CATHOLIQUE
GŁOS
KATOLICKI

N° (2314)13: 29.03.2009

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE**- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -****Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.**E-mail:** vkot@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.**Rédacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;**Rédaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Andrea Kowal SMI.**Imprimerie/Druk:** Indica - 24-26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 56,60 euro; 6 mois/pół roku: 30,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejncka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: *Głos Katolicki* - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900**Prix au n°/cena:** 1,55 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

PARIS 75010 (M° Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

Tel. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

Société REFERENCE

**vous propose des fenêtres, portes, volets
en PVC, alu et bois
sur mesure**

PRIX IMBATTABLES, QUALITE GARANTIE

Levallois Perret

6, rue Aristide Briand

tél. 01.47.59.02.87

fax. 01.47.59.68.93

contact@reference-fim.com

Paris 16e

139, rue Ranelagh

tél./fax. 01.45.25.63.55

paris16@reference-fim.com

**Dowóz materiałów
Wywóz gruzu
Przeprowadzki**

06 21 36 32 09**ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!**bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO.****Umów się na spotkanie: 06 23 28 07 44; 06 25 05 38 62.****PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego

- MONTAŻ i modernizacja komputerów

- DORADZTWO przy zakupie

- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje

- INSTALACJE sieci komputerowych

- INTERNET

- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 01 41 24 02 86; 01 48 07 81 70.****KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)**

- ☐ PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
☐ ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- ☐ Rok (56,60 €)
☐ Pół roku (30,30 €)
☐ Przyjaciele G.K. (69,60 €)

Nazwisko:

Imię:

Adres:

.....

.....

Tel.

Numer złożony do druku 18.3.2009.

AUTOKAREM DO POLSKI

25 LAT POLKI SERVICE FRANCJA - 15 LAT POLKI SERVICE WARSZAWA
PROMOCJE!!!



01 40 20 00 80

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming

AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Słubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Słupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemyśl,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Giliwiec,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość,
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^o Concorde
Agencja czynna 7 dni w tygodniu



Copernic
L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC
6, rue des Immeubles
Industriels
75011 Paris (M^o Nation)
tel. 01 40 09 03 43

COPERNIC
23, rue Desaix
69003 Lyon
tel. 04 72 60 04 54

www.copernic.fr
www.copernic.waw.pl

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE
NA TANIE LINIE LOTNICZE
ORAZ NA AUTOKARY**

PACZKI DO POLSKI

- zbiórka na terenie całej Francji;
 - wyjazdy w poniedziałki;
 - dostawa do rąk własnych adresata.
- Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach
- tel. 01 40 09 03 43.

Uwaga!!! Nasze biuro jest zamknięte w niedzielę.

Godziny otwarcia biura w Paryżu:
od poniedziałku do piątku: od 9⁰⁰ do 17⁰⁰,
w soboty: od 9⁰⁰ do 13⁰⁰.



École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia wieczorne i sobotnie
68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

**ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK SZKOLNY:
NOWE GRUPY W MARCU.**

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

* Przeprowadzki, wywóz gruzu, porządkowanie, transport
materiałów budowlanych. Możliwość fakturowania.

T. 06.66.04.16.67



ADWOKAT

przy Radzie Adwokackiej w Paryżu

MARTA CICHOSZ

doradztwo prawne
w języku polskim i francuskim

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87

**Polskie ciasta i torty
na zamówienie.**

Tel. 06 18 51 86 77

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
odzyskiwanie własności itp. w Polsce i we Francji.

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 euro (powtórzenia 5 euro), do 20 słów - 12 euro (powtórzenia 8 euro). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) - dopłata wynosi -1 euro na tydzień („usługi” - 2 euro)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h³⁰ i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); fax 01 42 96 23 29; e-mail: vkot@club-internet.fr

Grafika
GRAPHISTE PROFESSIONNEL

pisarek.grafika@gmail.com
http://tomaszpisarek.woszczyce.pl
tel. (+33) 06 15 85 27 56
(+33) 01 46 43 09 61



wizytówki (cartes de visite)
ulotki (petites annonces)
foldery (dépliants)
katalogi (catalogues)

MASZ KOMPUTER ? ZAPĘDŹ GO DO PRACY !

Zamów zestaw informacyjny
(broszura + DVD - za darmo przez 14 dni).
Maria Klugman - tel. 01 45 93 46 38; www.jobjoiemk.biz

Sekcja Polska istniejąca w Liceum Montaigne przyjmuje do końca kwietnia zapisy kandydatów na wszystkie poziomy gimnazjalne i licealne na rok szkolny 2009/2010

Adres: Direction Lycée (lub Collège) Montaigne (section internationale/option polonaise) - 17, rue Auguste Comte, 75006 Paris

Dokumenty wymagane w dossier ucznia: - podanie z prośbą o przyjęcie do Sekcji Międzynarodowej - Polskiej; - oceny ucznia z dwóch poprzednich lat oraz z dwóch ostatnich trymestrów bieżącego roku; - trzy koperty z adresem zwrotnym. Wymagany jest dobry poziom ucznia (ze szkoły francuskiej) lub bardzo dobra znajomość języka francuskiego (egzamin) jeżeli uczeń nie uczęszczał do szkoły francuskiej.

Egzamin z języka polskiego oraz elementów historii Polski odbywa się w maju, po wstępnej akceptacji kandydata przez Dyрекcję szkoły.

Tel. 01 44 41 83 23 (stand.); e-mail: Cc.0750657g@ac-paris.fr lub sekcjapolska.montaigne@gmail.com; szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej: http://www.montaigne-paris.fr/Sections_internationales-178-0-0-0.html

SPRZEDAM DOM W CZĘSTOCHOWIE (OKOLICE JASNEJ GÓRY).

Powierzchnia użytkowa: 160 m² (7 pokoi, 2 łazienki, kuchnia, podpiwniczenie pod połową domu).
Działka: 716 m². Budynek gospodarczy z garażem 60 m².
Cena 185 000 euro. **T. +48 [0]603 134 944.**

Sprzedam motocykl Yamaha YZF 600R Thundercat

rok 1997; przebieg 30000. Stan bardzo dobry. Motocykl jest na polskich tablicach. Cena 2200 euro.

Więcej informacji: tel.

01.60.27.96.55 lub 06.24.17.00.55; e-mail: m.ex.m@wp.pl



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA
DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOOLIKÓW

AL-ANOM

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,
na życie których wpływa picie alkoholu

CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się

W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00

w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M^e Concorde)

ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ
AL-ANON.

CZEKAMY NA CIEBIE!!!

T. 06 26 45 56 46; 06 75 79 03 20



RESTAURANT POLONAIS

SALLE CLIMATISÉE

Heures d'ouverture :

du mardi au samedi de 12h00 à 15h00,
le soir de 19h00 à 22h00,
le dimanche de 12h00 à 16h00,
le soir de 19h30 à 22h30,
fermé le lundi.

Place Maurice Barrès - 75001 Paris
Tel. 01 42 60 43 33, fax: 01 55 35 32 27
www.crypte-polska.com; e-mail: crypte-polska@orange.fr

PSYCHOLOG-TÉRAPEUTE: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby...

ZAPRASZAM: - przedłużanie paznokci, - utwardzanie naturalnej płytki, - stylizacja paznokci metodą żelową na tipsie.
Tel. 06.28.74.23.63 - Ela

ABC BATIMENT

(rénovation, ect.)

www.abc-batiment.net

Tél. 01 48 57 78 27; 06 83 63 36 18

VERBUMTRAD

Tłumaczenia przysięgłe

francuski-polski/polski-francuski

Traduction - Interprétariat

français - polonais / polonais - français

T. 01.73.75.43.92; 06.15.94.03.71

e-mail: **verbum.trad@yahoo.fr**

PIELGRZYMKA DO LOURDES

11 - 18 maja 2009 r.

Noclegi w Bellevue - Domu Polskiej Misji Katolickiej w Lourdes. Cena 350 euro (podróż, pobyt, ubezpieczenie); przy zapisie wpłata 150 euro. Zapisy do 25 kwietnia przyjmuje:
Mme Józefa Natanek; 3, rue Molière; 62680 Mericourt -
tel. 03 21 69 99 09.

TRAVAUX DE JARDIN:

elagage, abotage, gazon, entretien tombeau
Tél. 01 48 57 78 27; 06 83 63 36 18



Jeśli uważasz że masz problem
z ALKOHOLEM,
alkohol kieruje Twoim życiem,

PRZYJDŹ na SPOTKANIE ANONIMOWYCH ALKOHOOLIKÓW

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą
mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie
alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem
doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać
swoją problem - alkohol.

Spotkania AA odbywają się
w każdy WTOREK w godz. 20.00-21.30

przy kościele św. Genowefy -
18 rue Claude Lorrain 75016 Paris (metro Exalmans).

Anonimowość jest podstawową zasadą
ANONIMOWYCH ALKOHOOLIKÓW.

NAM SIĘ UDAŁO - TOBIE TEŻ SIĘ MOŻE UDAĆ!!



30 MARCA - 5 KWIETNIA

PONIEDZIAŁEK 30 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Jedynkowe Przedszkole 9⁰⁰ My Wy Oni 9²⁵ Szkoda gadać - program rozrywkowy 9⁵⁰ Kiedy słońce traci blask - serial 10⁴⁰ Reytan - dokument 11³⁵ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Ela jestem z Wrocławia - reportaż 13¹⁰ M jak miłość - serial 13⁵⁵ Stawka większa niż życie - serial 14⁵⁵ Forum 15⁵⁵ Dach nad głową - magazyn 15⁵⁰ Podróżnik 16¹⁰ My Wy Oni 16³⁵ Opowieści wiatru i morza - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedynkowe Przedszkole 17⁴⁵ Dzika Polska - serial 18¹⁰ Świadkowie nieznanymi historiami 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20³⁵ Sportowy tydzień 21¹⁰ Barwy szczęścia(2) - serial 22⁰⁰ Nasz reportaż 22³⁰ Studio Gama 23⁰⁵ Dziękujemy za solidarność - felieton 23¹⁵ Forum 24⁰⁰ Serwis 0⁰⁵ Pogoda 0¹² Dzika Polska - serial 0³⁵ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 31 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domisie 9⁰⁰ Moliki książkowe - magazyn 9¹⁰ Magazyn Medyczny 9²⁵ Świat pana Czapiewskiego 9⁴⁵ Zawodowcy - magazyn 10¹⁰ Świadkowie nieznanymi historiami 10⁴⁰ Ranczo - serial 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Sportowy tydzień 13¹⁵ Barwy szczęścia(2) - serial 14⁰⁵ To je to czyli czeski wieczór - program rozrywkowy 14⁵⁰ Bronisław Wildstein przedstawia 15²⁵ Nasz reportaż 15⁵⁰ Studio Gama 16³⁰ Wojciech Cejrowski - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie 17⁴⁰ Moliki książkowe - magazyn 17⁵⁵ Świat pana Czapiewskiego 18⁰⁵ 300 % normy - teleturniej 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Komentator - magazyn 21¹⁵ Barwy szczęścia - serial 21⁴⁰ Widowisko 22⁵⁵ Okragły Stół - dokument 23¹⁰ Biznes z gwarancją - magazyn 23³⁰ Bronisław Wildstein przedstawia 0⁰⁵ Serwis 0¹⁵ Pogoda 0¹⁵ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 1 KWIETNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Jedynaczka 9⁰⁰ Zwierzowiec 9²⁰ Alchemia zdrowia i urody 9³⁵ Okragły Stół - dokument 9⁵⁰ Made in Poland - teleturniej 10¹⁵ Owoce drzewa czyli remanent - reportaż 10⁴⁰ Męska przygoda - magazyn 11⁰⁵ Zaczysze gwiazd 11³⁵ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Komentator - magazyn 13²⁰ Barwy szczęścia - serial 13⁵⁰ Biznes z gwarancją - magazyn 14¹⁰ Widowisko 15²⁵ Tomasz Lis na żywo 16²⁰ Zaolzie 16³⁵ Pegaz 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedynaczka 17⁴⁰ Zwierzowiec 18⁰⁰ Polska z bocznej drogi 18¹⁵ Słownik polsko - polski 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Tydzień Polski - magazyn 21⁰⁵ Wilnoteka - magazyn 21²⁰ Apetyt na miłość(2) - serial 22⁰⁵ System 09 - dokument 22⁵⁵ Tomasz Lis na żywo 23⁴⁵ Polska z bocznej drogi 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹³ Słownik polsko - polski 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 2 KWIETNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Budzik 9⁰⁰ Raj 9²⁵ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 9⁵⁰ Mini Szansa 10⁴⁰ Elementarz - magazyn 10⁵⁵ Magazyn przechodnia 11¹⁰ Zaproszenie 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie 12⁴⁵ Tydzień Polski - magazyn 13¹⁵ Wilnoteka - magazyn 13³⁰ Apetyt na miłość(2) - serial 14¹⁵ System 09 - dokument 15⁰⁵ Warto rozmawiać 15⁵⁰ Polska z bocznej drogi 16⁰⁵ Raj 16³⁰ Makłowicz w podróży 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Budzik 17⁴⁵ Zaczysze gwiazd 18¹⁰ Bzik kulturalny 18³⁵ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Z daleka a z bliska 21¹⁵ Artyści Janowi Pawłowi II w hołdzie 22³⁵ Dobry człowiek na złe czasy - dokument 23⁰⁰ Okragły Stół - dokument 23¹⁰ Warto rozmawiać 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹⁵ Bzik kulturalny 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 3 KWIETNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Kuchcikowo 8⁵⁰ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci 9⁰⁰ Żegnaj Rockefeller - serial 9³⁰ Okragły Stół - dokument 9⁴⁵ Pomorskie krajoobrazy 10⁰⁵ Reportaż 10³⁵ Z daleka a z bliska 11¹⁵ Polska z bocznej drogi 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pa-

miętaj o mnie 12⁴⁵ Hity satelity 13⁰⁵ Artyści Janowi Pawłowi II w hołdzie 14²⁵ Dobry człowiek na złe czasy - dokument 14⁵⁰ Reportaż 15²⁰ Męska przygoda - magazyn 15⁵⁰ Hit Generator 16⁴⁰ Elementarz - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci 17³⁰ Owoce drzewa czyli remanent - reportaż 17⁵⁵ Reportaż 18²⁰ Hity satelity 18³⁵ Pamiętaj o mnie 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20⁴⁰ Na dobre i na złe - serial 21³⁰ Porozmawiaj z 22⁰⁰ Film 23⁴⁵ Magazyn przechodnia 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹³ Makłowicz w podróży 0³⁵ Pamiętaj o mnie 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 4 KWIETNIA

6⁰⁵ Plebania(5) - telenowela 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁰ Porozmawiaj z 9⁰⁰ Aleja gwiazd na L4 - magazyn 9¹⁵ Okna sztuki - magazyn 9³⁰ Ranczo pod Zieloną Siódmką - serial 10⁰⁰ Recital Ireny Santor 10⁴⁰ Wojciech Cejrowski - reportaż 11⁰⁵ Złotopolscy - telenowela 11³⁵ Pamiętaj o mnie 11⁵⁰ Nawigator - magazyn 12⁰⁵ Polska dobrze smakuje - dokument 12³⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14¹⁰ Dzika Polska - serial 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Kiedy słońce traci blask - serial 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Spotkałem Papieża - dokument 18⁰⁵ W rajskim ogrodzie 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Ranczo - serial 21⁰⁰ Zezowate szczęście - film 22⁵⁰ Piosenka dla Europy 2009 23³⁰ 300 % normy - teleturniej 24⁰⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 0²⁵ M jak miłość - serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 5 KWIETNIA

6⁰⁰ Klan(5) - telenowela 7⁵⁵ Śniadanie na podwieczorek 8⁵⁰ M jak miłość - serial 9³⁵ Ziarno 10⁰⁵ Powrót do Wiklinowej Zatoki - serial 10²⁵ Słownik polsko - polski 10⁵⁰ Złotopolscy - telenowela 11¹⁵ Pamiętaj o mnie 11²⁵ Bzik kulturalny 11⁵⁵ Miedzy ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Miedzy ziemią a niebem 13⁰⁰ Msza św. - kościół św. Doroty w Radomiu 14²⁰ Daleko od szosy - serial 15³⁰ Smak tradycji - magazyn 15⁵⁵ Pamiętaj o mnie 16¹⁰ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Rozmowy na temat 17³⁰ Szansa na Sukces 18²⁰ M jak miłość - serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Oficer - serial 21⁰⁵ Hit generator 21⁵⁵ Szkoda gadać 22²⁰ Czas dla kibica 24⁰⁰ M jak miłość - serial 0⁴⁵ Ziarno 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU: UBEZPIECZENIA I ODSZKODOWANIA

WSZELKIE UBEZPIECZENIA OSÓB I FIRM: - SAMOCHODOWE ZE STAŻEM Z POLSKI - MIENIE - OC - ZDROWIE - NW - LOKATY - RENTY

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

☞ kierunek Pontoise

z Gare du Nord: stacja Enghien les Bains. Z dworca: iść peronem w lewo, po wyjściu w prawo ulicą Charles de Gaulle do nr-u 52 bis i przejściem między domami do końca, potem w lewo pasaż pod arkadami. Biuro za wejściem do rezydencji nr 14. ☞ A 15 w kierunku Cergy Pontoise, zjazd nr 2 - Argenteuil Orgemont prawym pasem na Epinay i prosto 14 światel - do jeziora w Enghien. Na końcu jeziora w lewo i w prawo na parking kasyna na poziom B. Wyjście: rue Général de Gaulle - centre ville.



CHASUBLES BRODÉES **CHASUBLE** **€49** **SUPER VENTE**

Pour commander : (0048) (071) 354 04 06 sklep@urbanowiczhaft.pl
 WEBSHOP - www.urbanowiczhaft.pl **Prix: 49 euros/pce**

Karty telefoniczne IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€ **750€**

PEŁNA SATYSFACJA **100%**

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarketów,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa Klienta 7dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
 ☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€	
	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1800* min
GSM Polska	300* min
Niemcy	1250* min
USA+GSM	1500* min
Włochy	1000* min
Anglia	1500* min
Kanada+GSM	1500* min
Francja	1250* min
GSM Francja	111* min

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!** **0,014€/mn**

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
 Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
 ☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
 Un service du Groupe IRADIUM

* 0,014€/min (19.00 – 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 - 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
 ** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com